



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
20
LIPCA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 137 (14935)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Druskienniki „kuszą” nie tylko bazą wypoczynkową

Niezwykłe „Echo leśne”



Muzeum „Echo leśne” w Druskiennikach jest szczególnie lubiane przez dzieci

Fot. Marian Paluszkiewicz

W weekendowym wydaniu „Kuriera”, prezentując muzeum Mikalojusza Konstantinasa Čiurlionisa, rozpoczęliśmy wędrowki po Druskiennikach.

Dzisiaj zapoznamy Czytelnika z Muzeum-Centrum Nauczania i Informacji „Echo leśne”, jedyną tego rodzaju placówką na Litwie.

Kierownik muzeum Antanas Lankelis przypomina, że pierwszy domek w tym miejscu, jedynie na dębowym pniu, został zbudowany w 1971 r. Zaprojektował go leśnik, naukowiec i wynalazca Algirdas Valavičius.

Unikalny obiekt spotkało ogromne nieszczęście: w 1992 r.

pożar zniszczył muzeum i wszystkie w nim ekspozyty. Nowe „Echo leśne” ponownie zaprojektował Valavičius. Szczególnie wielką pomoc okazały nadleśnictwa Litwy, bezinteresownie pomagały pojedyncze osoby. Jedną z największych atrakcji muzeum jest drzewo z ławkami, gdy się na nie usiadzie

— czekają wielkie niespodzianki, a mianowicie z jednej dziupli wyskakuje wiedźma, z innej rozbójnicy z pistoletem. Tuż obok inna atrakcja — drewniany, „chodzący” wilk. Nie brak tu drewnianych krasnoludków, księżniczki i in. bohaterów różnych bajek.

(Dokończenie na str. 6)

Postanowiono opublikować materiały

„Jest mi obrzydliwie...”

Wczoraj sejmowa Komisja Antykorupcyjna postanowiła opublikować przekazany jej przez instytucję praworządności materiał, związany z podejrzeniami o domniemanej korupcji niektórych posłów na Sejm, chociaż w mediach materiał ten został ogłoszony jeszcze w końcu tygodnia.

Na posiedzeniu komisji za ujawnieniem materiału członkowie komisji głosowali jednomyślnie, chociaż niektórzy ubolewali, że ta decyzja nie została przyjęta w ubiegłym piątku. Wtedy komisja postanowiła opublikować tylko część materiału.

„Moim zdaniem, materiał musiał być opublikowany jeszcze w piątek, gdyż poseł na Sejm jest osobą publiczną i nie ma tu nic do

ukrywania. Ale stało się tak, jak się stało, tylko budzi rozgoryczenie, że podjęto decyzję, aby nie opublikować, a później w tym samym dniu wszystko jakimś sposobem jest ujawniane” — powiedziała dziennikarzom po posiedzeniu komisji jej przewodnicząca Nijolė Steiblienė.

Na posiedzeniu postanowiono nie publikować informacji związanej z działalnością przedsiębiorstw prywatnych oraz szczegółami życia prywatnego. W czasie posiedzenia dziennikarze otrzymali zestaw dokumentów liczący około 240 stron, w którym przedstawiono rozmowy parlamentarzystów, protokoły przesłuchań różnych osób, inne dokumenty, związane ze skandalem zaistniałym kilka tygodni temu.

(Dokończenie na str. 2)

Filipiński kontyngent zakończył wycofywanie z Iraku

Presja terrorystów poskutkowała

Rząd Filipin poinformował wczoraj przed południem o zakończeniu operacji wycofywania filipińskiego kontyngentu z Iraku. Informację tę przekazała w Manili minister spraw zagranicznych Filipin Delia Albert. „Przed upływem dnia cały kontyngent znajdzie się poza Irakiem — powiedziała.

Wczoraj rano ostatnia grupa filipińskich żołnierzy z 51-osobowego kontyngentu stacjonującego w polskiej strefie dowodzenia odmeldowała się w Hilli polskiemu dowództwu. Następnie członkowie kontyngentu udali się do Kuwejtu, skąd wrócą na Filipiny.

Delia Albert informowała w niedzielę, że decyzję o wcześniejszym wycofaniu z Iraku żołnierzy podje-

to, by ocalić życie filipińskiemu kierowcy Angelowi de la Cruz. Jest on przetrzymywany przez irackich porwaczy, grożących jego zgładzeniem. Porwacze z Armii Islamskiej w Iraku dali rządowi filipińskiemu czas do wczorajszego wieczoru na wycofanie małego kontyngentu policjantów i żołnierzy miesiąc wcześniej niż to było zaplanowane, czyli do 20 lipca zamiast do 20 sierpnia. Mimo decyzji Manili o odwołaniu kontyngentu z Iraku nadal nie wiadomo o losie porwanego 7 lipca de la Cruza. Decyzję filipińskiego rządu — wymuszoną przez opinię publiczną i masowe demonstracje w obronie porwanego powszechnie przyjęto jako ugięcie się kraju pod presją terrorystów.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Kraj ————— **3**

Wileńscy Polacy bliżej Parlamentu Europejskiego

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” docenia wielką rolę Europarlamentu w budowaniu wspólnej Europy i dlatego chętnie podjęła inicjatywę Radia Polonia, Programu Zagranicznego Polskiego Radia przybliżenia swym czytelnikom zasad funkcjonowania Parlamentu.

Praworządność ————— **5**

Pomogła interwencja ambasadora

Jedenastu litewskich marynarzy, których w czerwcu sąd federalny Tamy (stan Floryda) uniewinnił z oskarżeń o przemyt narkotyków, zamierza wytoczyć administracji USA powództwo w sprawie odszkodowań za poniesione straty moralne i materialne.

Stolica ————— **7**

Główna aleja znów w rozkopach

Na centralnej ulicy stolicy — alei Giedymina — gospodarzą znów robotnicy, którzy rozgościli się tu na dobre półrocze, albowiem na taki okres zaplanowane są prace związane z odnowieniem drugiej części tej czołowej stołecznej magistrali.

Sport ————— **9**

Pierwszy zdobywca Everestu

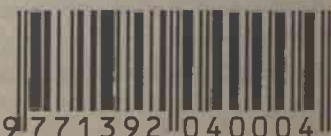


85. urodziny obchodzić będzie dzisiaj Nowozelandczyk Sir Edmund Hillary, który 51 lat temu dokonał pierwszego wejścia na Mount Everest (8 850 m).

Sentencja

Istnieje granica, poza którą wyrozumiałość przestaje być cnotą.

EDWARD BURKE



Kalejdoskop aktualności

Odnznaczono żołnierzy

W Olicie medalami za „Misje Międzynarodowe” odznaczono żołnierzy, którzy służyli w Iraku.

Wczoraj medalami za międzynarodowe misje w stacjonującym w Olicie Zmotoryzowanym Batalionie Piechoty im. Wielkiej Księżnej Litewskiej Birutė odznaczono żołnierzy oddziału LITDET-2, który powrócił z międzynarodowej misji z Iraku. Podczas ceremonii żołnierzy pozdrowił minister ochrony kraju Linas Linkevičius, inni wysocy funkcjonariusze systemu ochrony kraju, bliscy odznaczonych.

„Nordea” przejęła majątek „Kredyt Bank”

Największa w krajach północnych i bałtyckich grupa finansowa „Nordea” poinformowała wczoraj, że zakończyła proces przejmowania części majątku wileńskiego oddziału polskiego banku „Kredyt Bank SA”. Oddział banku polskiego nie przeprowadza operacji od piątku.

Po nabyciu sieci filii banku polskiego na Litwie litewski oddział „Nordea Bank” zaczyna działać nie tylko w Wilnie, gdzie znajduje się jeden pododdział i trzy jednostki obsługi klientów, ale też w Kownie, Kłajpedzie oraz Poniewieżu. Była centralna siedziba „Kredyt Bank” w Wilnie zostanie zamknięta.

Litwa narusza Europejską Kartę Socjalną

Z powodu udzielanej na Litwie niewystarczającej pomocy socjalnej narusza się ratyfikowaną przez Litwę Europejską Kartę Socjalną, ustaliła kontroler sejmowy Elvira Baltutytė.

Jak pisał urząd kontrolerów sejmowych, w opublikowanych w lipcu wnioskach Europejskiego Komitetu Praw Socjalnych w sprawie pierwszego litewskiego raportu o przestrzeganiu zasad Europejskiej Karty Socjalnej odnotowano, że poziom wspieranych przez państwo dochodów (135 litów) nie gwarantuje ludziom w starszym wieku prawa do odpowiedniej ochrony socjalnej. We wnioskach skonstatowano, że z tej przyczyny, iż poziom wypłat socjalnych dla osób w starszym wieku jest niewystarczający, sytuacja na Litwie nie odpowiada zasadom Europejskiej Karty Socjalnej.

„Nord/LB Lietuva” wyemitował obligacje

Po pomyślnym zakończeniu w ubiegły piątek rozpowszechniania obligacji hipotecznych wartości 50 mln litów zarządzany przez niemiecki bank „Nord/LB” trzeci pod względem wielkości bank komercyjny kraju „Nord/LB Lietuva” wczoraj wyemitował obligacje o nominalnej wartości 50 mln euro (172,6 mln litów).

Za jedną obligację o nominalnej wartości 1 tys. euro na okres trzech lat co pół roku będą wypłacane zmienne procenty, o 0,35 proc. wyższe niż „Euribor” emitowany na 6 miesięcy.

Plantatorzy buraków sprzeciwiają się

Plantatorzy buraków cukrowych kraju negatywnie oceniają zaproponowaną przez Komisję Europejską (KE) reformę reżimu cukrowego, twierdząc, że jej realizacja spowoduje upadek litewskiego przemysłu cukrowniczego.

14 lipca KE zatwierdziła projekt reformy cukrowej, przewidującej obniżenie ustalonego dla krajów Unii Europejskiej (UE) limitu produkcji cukru oraz cen sprzedaży cukru i minimalnych cen skupu buraków cukrowych. Zdaniem plantatorów buraków cukrowych kraju, reforma ta dyskryminuje nowych członków UE, narusza podstawowe zasady UE, prócz tego niszczy przemysł cukrowniczy kraju.

Litwinka — wicemiss świata

Litwinka Vaida Kuzminskytė została pierwszą wicemiss świata w wyborach najpiękniejszej głuchej dziewczyny świata.

W konkursie piękności „Głucha miss świata 2004”, który odbył się w sobotę w Pradze, 22-letnia Kuzminskytė ustąpiła tylko rywalce z Afryki Południowej, drugą zaś wicemiss i miss sympatia wybrano 20-letnią Ukrainkę. BNS



Dzisiaj z Wilna w drogę powrotną (do Polski i dalej) wyruszą uczestnicy Międzynarodowego Rajdu Pojazdów Zabytkowych Via Baltica 2004. W ciągu prawie dwóch tygodni motoryzacyjnego maratonu rajdowcy pokonali na swych stalowych rumakach około 3 tysięcy kilometrów. Zwiedzili Litwę wzdłuż i wszerz, wpadli też na kilka dni do Łotwy. Według wilenianina Wiktora Zapolskiego, uczestnika tej niecodziennej wyprawy, w drodze nie obešlo się bez niespodzianek, kilka razy zawiodła (nie najmłodsza już) technika, ale generalnie rajd należy zaliczyć do udanych. W dniach 17-20 lipca zabytkowe auto można było podziwiać przed hotelem „Panorama”. Niestety, z powodów organizacyjnych nie odbyła się wystawa antycznych pojazdów przed Ratuszem

W. D. Fot. Marian Paluszkiwicz

Postanowiono opublikować materiały

„Jest mi obrzydliwie...”

(Dokończenie ze str. 1)

W ostatnich dniach media już ogłosiły tajne zapisy Służby Badań Specjalnych (SBS) rozmów telefonicznych szefa grupy przedsiębiorczości „Rubicon Group” Andriusa Janukonisa z zastępcą przewodniczącego Sejmu socjaldemokratą Vytenisem Andriukaitisem, zastępcą starosty opozycyjnej frakcji Związku Ojczyzny — konserwatystów Arvydasem Vidžiūnasem, socjalliberałem Vytautasem Kvietauskasem oraz starostą frakcji liberałów i centrum Eligijusem Masiulisem.

Prokuratura Generalna prosiła, aby Sejm zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pierwszych trzech parlamentarzystów z powodu łapownictwa, ale parlament odrzucił prośbę. Po tej decyzji prokuratorzy przewalili sprawę karną względem trzech parlamentarzystów i przekazali Sejmowi do oceny materiał śledztwa wstępnego. Prokuratura poprosiła, aby ocenić postępowanie nie tylko Andriukaitisa, Vidžiūnasa i Kvietauskasa, ale też

liberalnych centrystów Masiulisa i Gintarasa Steponavičiusa, którzy również figurowali w sprawie.

„Jest mi obrzydliwie i nie chcę komentować” — powiedziała dziennikarzom Steiblienė na prośbę o ocenę ujawnionego materiału, ale też dodała, że „inaczej” wyobraża sobie lobbyizm. Steiblienė podkreśliła, że uważa, iż tylko w sądzie prokuratorzy i broniąca się strona powinny udowodnić swą słuszność.

„Tylko w sądzie może ujawnić się cała prawda” — mówiła przewodnicząca komisji. Zaznaczyła ona też, że po zapoznaniu się z zebrany materiał, powstaje wrażenie, że „w ten sposób przyjmowano” ustawy związane nie tylko z gospodarką ciepłowniczą i gazem.

Z opublikowanych rozmów wynika, że Janukonis rozmawiał z politykami o przyjęciu zawetowanej ustawy o gospodarce ciepłowniczej, prosił o pośrednictwo w uzyskaniu pomocy finansowej dla projektu przedsiębiorczości oraz wywarciu wpływu na polityków samorządo-

wych. Prokuratura Generalna poinformowała poprzednio Sejm, że podejrzewa się, że od Janukonisa za wpłynięcie na przyjęcia aktów prawnych Andriukaitis wziął 95 tys. litów, Kvietauskas — 25 tys. litów. Vidžiūnas — 40 tys. litów tytułem łapówki, ale w opublikowanych rozmowach nie wspomina się o pieniądzach.

Na posiedzeniu komisji postanowiono wezwać na posiedzenie w następnym poniedziałek wspomnianych pięciu parlamentarzystów i poprosić instytucje praworządności o dodatkowy materiał, jeśli on istnieje.

Komisja powinna przedstawić swe wnioski przewodniczącemu Sejmowi do 2 sierpnia.

Jak powiedziała Steiblienė, wśród ewentualnych wniosków mogą być też propozycje udokładnienia niektórych ustaw, wśród których też dotyczących finansowania partii.

„Aby posłowie na Sejm nie ponizali się tyle, ile się ponizają” — podkreśliła przewodnicząca komisji.

BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Waleri Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Na polach wsi Alksniupiai spółki rolnej „Draugas” w rejonie radwiliškim przeprowadzono tradycyjne zawody oraczy Litwy. Stały się one też eliminacją do mistrzostw świata. W tym roku Litewskie Stowarzyszenie Oraczy, zwracając wielką uwagę na podnoszenie mistrzostwa młodych oraczy, w drodze wyjątku, poza rejonowymi zawodami eliminacyjnymi, zezwoliło uczestniczyć trzem młodym oraczom, zwycięzcom zawodów oraczy szkół rolniczych. Zwycięzcy (od lewej): Sigittas Petraitis (drugie miejsce), Rimantas Kleiva (pierwsze miejsce), Audrius Pliarpa (trzecie miejsce)

Fot. ELTA

Ministerstwo nie akceptuje propozycji

Bez pułapu

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy sprzeciwia się propozycji, aby ustalić maksymalny pułap wynagrodzeń, od którego nie byłyby wypłacane składki dla „SoDry”, jednakże proponuje, aby zwiększyć pułap kompensowanych zarobków, stosowany do obliczania wszystkich wypłat „SoDry”.

Według obliczeń „SoDry” po ustaleniu średniej pięciomiesięcznej granicy sumy wynagrodzeń „brutto”, od której nie obliczono i nie wpłacano składek dla SoDry, jej budżet w roku 2005 utraciłby 130 mln litów, a fundusze emerytalne miałyby dochody poniżej 13,3 mln litów.

Obecnie składki państwowych ubezpieczeń społecznych wynoszą 34 proc. otrzymywanych zarobków — 31 proc. płaci pracodawca, a 3 proc. — sam pracownik.

W piśmie do sejmowego Komitetu Ekonomicznego ministerstwo twierdzi, że po wprowadzeniu pułapu zarobku do obliczania składek dla „SoDry”, będzie mniej możliwości podnoszenia emerytur i innych wypłat „SoDry”.

Komitet jest za tym, aby ustalić maksymalną wysokość poborów, od której nie byłyby obliczane

składki dla „SoDry” i wzywa rząd, aby jak najszybciej podjąć decyzję w tej kwestii.

Obowiązujące ustawy przewidują, że składki z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych płaci się od całego wynagrodzenia, niezależnie od jego wysokości.

Jednakże przy obliczaniu emerytury, ubezpieczone dochody bieżącego roku nie mogą przekroczyć 4505 litów, ustalając wysokość innych zasiłków socjalnych (z powodu choroby, macierzyństwa, (ojcostwa), wypłacanych z powodu nieszczęśliwych wypadków w pracy lub chorób zawodowych) — 3153,5 Lt.

Jak twierdzi ministerstwo, w przyszłości byłoby celowe ustalenie wyższego pułapu ubezpieczanych dochodów dla wszystkich wypłat z tytułu ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczone dochody obecnie wynoszą 901 litów.

Narodowa Rada Ochrony Praw Konsumenta również proponuje, aby nie śpieszyć z ustaleniem maksymalnego pułapu zarobków, od którego nie płaci się składek dla „SoDry”, dopóki nie zostaną przeprowadzone obszerne badania budżetu gospodarstwa domowego.

BNS

Rząd aktywniej obcuje ze społeczeństwem

Pozytywna ocena mieszkańców

W pierwszym półroczu br. rząd znacznie aktywniej obcował ze społeczeństwem, podała służba prasowa rządu.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy pokój przyjęć rządu przyjął 2323 interesantów — o 125 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W pierwszym półroczu roku przeszłego przyjęto 1033 pententów.

W porównaniu z 2003 r., o 59

proc. więcej zwracano się do premiera (rządu) — w tym roku zwróciło się 3723 obywateli oraz mieszkańców innych krajów, w roku ubiegłym 2341. Prawie dwukrotnie wzrosła liczba zwracających się pocztą elektroniczną. Statystyka dowodzi, że mieszkańcy kraju pozytywnie ocenili dni rządu w powiatach. W tym roku takie dni przeprowadzono w siedmiu powiatach.

BNS

Wyniki konkursu „Co wiesz o Parlamencie Europejskim”

Wileńscy Polacy bliżej Parlamentu Europejskiego

Dzisiaj, 20 lipca na inauguracyjnym posiedzeniu w nowym, poszerzonym składzie w Strasburgu zbiera się Parlament Europejski. Dla Polski i Litwy to szczególny moment, gdyż w tej ważnej europejskiej instytucji po raz pierwszy w historii zasiadają przedstawiciele obu naszych narodów.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” docenia wielką rolę Europarlamentu w budowaniu wspólnej Europy i dlatego chętnie podjęła inicjatywę Radia Polonia, Programu Zagranicznego Polskiego Radia przybliżenia swym czytelnikom zasad funkcjonowania Parlamentu.

Na naszych łamach ogłosiliśmy konkurs Wiedzy o Parlamencie Europejskim. Wśród pytań znalazły się takie, które odnosiły się do historii Unii Europejskiej i instytucji z nią związanych, a przede wszystkim Parlamentu Europejskiego. Konkurs spotkał się ze sporym zainteresowaniem czytelników, którzy wykazali się znajomością proble-



W kwietniu ub. roku redakcję odwiedził Przewodniczący Europarlamentu Pat Cox (od prawej)

Fot. Marian Paluszkiwicz

matyki europejskiej.

Napłynęło 26 odpowiedzi.

15 lipca, przy udziale dziennikarek Radia Polonia — Haliny Ostas i Marii Wieczorkiewicz dokonaliśmy wyboru najciekawszych wypowiedzi w naszym konkursie

Prezydent złoży wizytę zagraniczną

Pierwsza — w Polsce

Na początku sierpnia prezydent Valdas Adamkus uda się z wizytą do Polski. Będzie to pierwsza wizyta Adamkusa po inauguracji 12 lipca.

Jak powiedział doradca prezydenta Edminas Bagdonas, prezydent w dniach 7-8 sierpnia został zapro-

szony do willi prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego na wybrzeżu Bałtyku — w Juracie.

Szef służby prasowej prezydenta Marius Lukošiusas powiedział, że wizyta obecnie jest jeszcze uzgadniana, ale spotkanie Adamkusa i Kwaśniewskiego nastąpi w Gdańsku. Ra-

zem z Adamkusem pojedzie jego małżonka Alma. W latach 1998-2003 podczas swej pierwszej kadencji Adamkus wielokrotnie spotykał się z Kwaśniewskim, zarówno na Litwie, w Polsce, jak i w czasie imprez międzynarodowych w innych krajach świata. BNS

„Chcemy, by naszą muzykę polubiło jeszcze więcej ludzi”

„Concertino” znów w Wilnie

W przyszły czwartek w podwórzu muzeum im. Adama Mickiewicza (w przypadku deszczu — w kościele św. Mikołaja) wystąpi litewski kwintet akordeonistów „Concertino”. Instytut Polski w Wilnie przedłuża program koncertów letnich, prezentujący znanych polskich i litewskich muzyków wykonujących muzykę w różnym stylu.

Kwintet „Concertino” został założony w 1978 roku. Do zespołu należą Ilma Plungaitė, Regina Panckauskienė, Žana Gumenaja, Rasa Mikiškienė i Ričardas Sviackevičius — profesor Litewskiej Akademii Muzycznej.

Na koncercie jest wiele nagród i cieszy się on powszechnym uznaniem. W 1986 roku zespół „Concertino” brał udział w konkursie muzyki akordeonowej w Niemczech, na którym wystąpił w charakterze gościa. Natomiast w 1990 roku kwintet zdobył pierwsze miejsce na prestiżowym konkursie „Kastelfidardo” we Włoszech, a po upływie dwóch lat w Wilnie zdobyli miano najlepszych na IV Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym w Austrii.

W ciągu ćwierćwiecza istnienia zespół zorganizował około tysiąca koncertów w różnych państwach świata: Anglii, Francji, Niemczech, Włoszech, Finlandii, Polsce, Au-



Instytut Polski w Wilnie przedłuża program koncertów letnich w podwórzu muzeum im. Adama Mickiewicza

Fot. Marian Paluszkiwicz

strii, Rosji, Białorusi, Ukrainie oraz w wielu innych. W jego repertuarze wiele utworów z różnych epok i stylów oraz oryginalnych, właśnie dla tego zespołu ułożonych utworów. Zespół już nagrał około 150 utworów w litewskich i zagranicznych rozgłośniach radiowych i studiach telewizyjnych, wydał 3 płyty, 2 kasety i 2 płyty kompaktowe. „Nie są to jedyne nasze płyty, w przyszłości na pewno wydamy więcej. Chcemy, by naszą muzykę

polubiło jeszcze więcej ludzi. Pracujemy nad tym, aby nasze utwory docierały do samej głębi serc” — twierdzą muzycy.

Do końca sierpnia przewiduje się jeszcze trzy imprezy w ramach tradycyjnych koncertów letnich. Wystąpi zespół akordeonowy z Krakowa „Motion trio”, kwartet jazzowy pod kierownictwem wilanina Jana Maksymowicza oraz zespół „Galicijos trio” z Krakowa.

Renata Paczkowska

2. Unię Europejską założyły Francja, Niemcy, Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy.

3. Parlament Europejski liczy 732 parlamentarzystów.

4. W Unii Europejskiej jest 25 krajów członkowskich.

5. Do Unii Europejskiej należą następujące kraje: Francja, Niemcy, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg, Wielka Brytania, Irlandia, Dania, Grecja, Hiszpania, Portugalia, Austria, Finlandia, Szwecja, Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Polska, Słowacja, Słowenia, Węgry.

Dziękujemy wszystkim, którzy przysłali swe prace, i ogłaszamy 6 zwycięzców konkursu:

1. Henryk Borkowski, w. Wiłkorojście, gm. niemeczyńska, rej. wileński — aparat fotograficzny

2. Janina Antonowicz, Wilno — aparat fotograficzny

3. Edward Mackiewicz, w. Świętniki, rej. trocki — walkman

4. Zofia Jasiulewicz, Wilno — walkman

5. Wioleta Paluszkiwicz, w. Turgiele, rej. solecznicki — walkman

6. Elżbieta Popławska, Wilno — zegarek.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbiniu 4A, Wilnius) do 2 sierpnia br. w dniach pracy od godz. 8.00 do 16.30.

Konkurs Wiedzy o Parlamencie Europejskim mógł być zrealizowany w naszym dzienniku dzięki autorskiemu projektowi red. H. Ostas i red. M. Wieczorkiewicz, wspieraneemu przez Parlament Europejski.

Dodajmy, że wcześniej podobny konkurs przeprowadzony został na antenie Radia Znad Wilii, towarzyszył on dwugodzinnej audycji publicystycznej, poświęconej Parlamentowi Europejskiemu. Zarówno audycja, jak również i konkurs spotkały się z dużym zainteresowaniem słuchaczy, przybliżając wiedzę na temat funkcjonowania tej ważnej europejskiej instytucji.

Redakcja

Polska

Belka w Afganistanie

Premier Marek Belka złożył wczoraj wizytę w Afganistanie. Towarzyszył mu m.in. minister obrony Jerzy Szmajdziński.

Wizytę utrzymywano w tajemnicy. Centrum Informacyjne Rządu wczoraj rano było w stanie jedynie podać, że premier jest za granicą. W niedzielę premier niespodziewanie zjawił się w polskim obozie Babilon w Iraku. Agencja AP podała, że premier spotkał się z prezydentem Afganistanu Hamidem Karzajem. Po tym spotkaniu powiedział, że Polska, zmniejszając swój udział wojskowy w Iraku, mogłaby wysłać oddziały do Afganistanu. W Afganistanie — według MON — stacjonuje ok. 120-osobowy polski kontyngent wojskowy. Polscy żołnierze m.in. ochraniają lotniska w Bagram i Kabulu, rozminowują teren, budują drogi i schrony. NATO ma obecnie w Afganistanie ok. 6,5 tys. żołnierzy z 33 państw.

Giertych: To prowokacja

Lider LPR Roman Giertych uważa, że urządzenie obchodów 60. rocznicy powstania warszawskiego przez niemiecki Związek Wypędzonych Eriki Steinbach można porównać do organizowania uroczystości z okazji 17 września przez Rosjan (agresja armii radzieckiej na Polskę).

Giertych podkreślił na wczorajszej konferencji w Sejmie, że działania Steinbach to prowokacja, „która ma charakter wyzwania rzucanego polskiej opinii publicznej”. Polityk wspominał opowieści swego ojca, który widział, jak żołnierze Wehrmachtu wysadzili w powietrze jego dom. „Traktowanie miasta jako zdobyczy, zabójstwa, gwałty, niszczenie mienia, działania, jakich dopuścili się niemieccy żołnierze po powstaniu, powinny być okazją do tego, by politycy niemieccy pamiętali o tych wydarzeniach ze wstydem, a wstydu się nie świętuje” — uważa Giertych.

Samokrytyka
Samoobrony

„Wyniki były ewidentnie złe” — tak ocenia Andrzej Lepper czwarte miejsce Samoobrony w eurowyborach.

Podsumowanie kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego było głównym tematem spotkania rad krajowych partii i związku zawodowego oraz młodzieżówki i lokalnych działaczy. „Krytycznie oceniamy tę kampanię wyborczą. Przyjęliśmy taktykę nieatakowania innych, działaliśmy spokojnie, nieagresywnie, bez przedstawiania przeciwnikom faktów z ostatnich 15 lat. Wyniki były ewidentnie złe” — ocenił w przerwie kongresu przewodniczący Andrzej Lepper. Zapowiedział, że partia wyciągnie konsekwencje wobec osób, które zawiodły w zbieraniu podpisów czy rozprowadzaniu materiałów wyborczych w regionach, które wypadły najgorzej. Może dojść nawet do nowych wyborów władz powiatowych czy okręgowych.

Rosja: Milicja podejrzewa zamach

Wybuch w Woroneżu

Co najmniej dwie osoby zginęły, a sześć innych zostało rannych, w wyniku silnej eksplozji na przystanku autobusowym w Woroneżu na południu Rosji — podały rosyjskie agencje powołując się na źródła w milicji.

Według nich, eksplodował ładunek wybuchowy umieszczony w koszu na śmieci. Siłę wybuchu ocenia się na 200-500 gramów trotylu. Do eksplozji doszło wczoraj o 8:22 czasu lokalnego (7:22 litewskiego).

„Bomba domowej roboty, wypełniona gwoździami i śrubami, eksplodowała kilka metrów od

przystanku” — powiedział rozmówca portalu internetowego newsru.com w woroneskiej milicji. Dodał, że milicja podejrzewa zamach. Lokalna prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie o „terrorizm” i „umyślne zabójstwo”. Nie pojawiło się jednak żadne konkretne oskarżenie.

Władze rosyjskie często przypisują podobne zamachy czeczeńskim separatystom, ci jednak nie przyznają się do ataków na ludność cywilną i oskarżają rosyjskie służby o prowokację. Wybuchy uważane są też często za efekt kryminalnych porachunków.

Arafat anulował nominację swego kuzyna

Nepotyzm władz w Ramalli

Lider Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat wycofał się wczoraj ze swej kontrowersyjnej decyzji mianowania kuzyna, Musy Arafata, na stanowisko szefa palestyńskich służb bezpieczeństwa publicznego.

Nominacja stała się powodem gwałtownych protestów w Strefie Gazy, gdzie została przyjęta jako nowy objaw nepotyzmu i skorumpowania władz w Ramalli. Po anulowaniu nominacji Arafat zwrócił się do zwolnionego w sobotę poprzedniego szefa służb bezpieczeństwa

publicznego Autonomii, generała Abdela Razaka Madżajdeha, o powrót na stanowisko. „Zgodnie z instrukcjami Jasera Arafata, będę służył ludowi palestyńskiemu” — powiedział wczoraj generał, potwierdzając przyjęcie nominacji. Sobotnie nominację dodatkowo podsyliły napięcie panujące od tygodnia w Gazie, gdzie doszło do serii porwań, w tym funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Po nominacji Musy Arafata doszło do gwałtownych demonstracji i międzypalestyńskich starć w Gazie, Chan Junis i Rafah.

Liban: Działacz Hezbollahu zabity pod Bejrutem

„Islam a herezja”



Przed domem działacza pozostał roztraskany mercedes Fot. EPA-ELTA

Wysokiej rangi działacz libańskiej organizacji szyickiej Hezbollah, Galib (Galeb) Awali, zginął wczoraj rano na przedmieściach Bejrutu. Przed jego domem eksplodował samochód pułapka.

Do zamachu przyznało się fundamentalistyczne ugrupowanie sunnickie. Hezbollah oskarżył Izrael. Awali zginął na miejscu. Telewizja Hezbollahu przerwała program, by poinformować o jego śmierci. Przed domem działacza pozostał roztraskany mercedes, a na chodniku — potłuczone szkło i plamy krwi.

Chwilę potem do agencji France Presse dotarł komunikat organizacji Żołnierze Damaszku, która przyznała się do zamachu. „Dokonałiśmy

egzekucji na jednym z symboli zdrady. To początek ostatecznej bitwy między islamem a herezją” — głosi komunikat. Szyici i sunnici to wyznawcy rywalizujących odłamów islamu. AFP pisze, że to pierwszy przypadek, kiedy sunnicka organizacja przyznaje się do zabicia szyickiej osobistości z Hezbollahu. Szyici stanowią większość mieszkańców Libanu, a ich główne ośrodki to południowe przedmieścia Bejrutu, dolina Bekaa i południowy Liban.

„Wszystko wskazuje, że to zabójstwo było operacją przeprowadzoną przez syjonistycznego wroga” — oświadczył szejik Hasan Ezzedin z Hezbollahu. Dodał, że celem zamachowców było sianie niezgody między Libańczykami i zniszczenie ich „antysyjonistycznego” oporu.

Irak: Eksplozja w Bagdadzie — wielu zabitych i rannych

Na ulicy — pełno ludzi



Zamachu dokonano z użyciem samochodu-pułapki

Fot. EPA-ELTA

Potęny wybuch miał miejsce wczoraj rano w południowo-zachodniej części Bagdadu. Dowodztwo amerykańskie podaje, że zginęło prawdopodobnie 10-15 osób, a 40 zostało rannych.

Zamachu dokonano z użyciem samochodu-pułapki. Wśród rannych są oficerowie irackiej policji. Większość śmiertelnych ofiar to osoby cywilne. Wybuch, którego najprawdopodobniej dokonał zamachowiec-samobójca, nastąpił w czasie, gdy na ulicy pełno było ludzi, udających się do pracy.

Samochód eksplodował koło hangaru, pod którym zaparkowane były samochody policyjne. Nie jest wykluczone, iż wybuch objął też cysternę z paliwem. Miejsce ataku zostało zamknięte przez policję i si-

ły USA. Na miejscu pracują służby medyczne i strażacy.

W ostatnich dniach w Bagdadzie doszło kilkakrotnie do eksplozji samochodów-pułapek. Głównym celem krwawych zamachów była iracka policja. W sobotę rano celem samobójczego zamachu w Bagdadzie miał być minister sprawiedliwości w nowym irackim rządzie. Minister nie odniósł obrażeń — zginęło natomiast pięciu funkcjonariuszy ochrony ministra Malika Dohana Hasana.

Podobny zamach miał miejsce także w sobotę rano na południe od Bagdadu, w miejscowości Mahmudija. Celem terrorysty była siedziba irackiej gwardii narodowej — zginęły dwie osoby, a 25 doznało obrażeń.

USA: Podpalenie lub uderzenie pioruna

Pożary lasów w Kalifornii

Zmiana kierunku i siły wiatru sprawiła, iż w zasadzie opanowane już w ostatnich dniach pożary lasów wczoraj ponownie zagroziły bezpośrednio mieszkańcom południowej Kalifornii.

W rejonie miasta Santa Clarita płonie ponad 1680 hektarów lasu — pożar bezpośrednio zagroził 600 domom. W okręgu Los Angeles ponad tysiąc osób w nocy z niedzieli na poniedziałek w panice opuściło domy. Władze ponownie nakazały ewakuację 150 domów w Placerita Canyon. W niedzielę, gdy wydawało się, że pożar został przez strażaków opanowany, odwołano na-

kaz opuszczenia domów zagrożonych przez ogień.

Z żywiołem w południowej Kalifornii walczy ponad tysiąc strażaków. W akcji uczestniczą też śmigłowce. Gaszenie płonących lasów utrudnia zarówno silny wiatr, jak i trwająca od tygodni susza oraz wysokie temperatury, przekraczające 30 stopni Celsjusza.

Władze kalifornijskie szacują, że obecnie w stanie tym płonie co najmniej 16 tysięcy ha lasów na obszarze od San Diego po park narodowy Yosemite. Przyczyną większości pożarów było podpalenie — przypadkowe bądź rozmyślne — lub uderzenie pioruna.

Filipiński kontyngent zakończył wycofywanie z Iraku

Presja terrorystów poskutkowała

(Dokończenie ze str. 1)

M. in. taką ocenę przedstawił iracki minister spraw zagranicznych Hoszjar Zebari.

Jak powiedział, odwołanie kontyngentu filipińskiego „stwarza zły precedens”.

Po wycofaniu niebojowego filipińskiego kontyngentu z Iraku na miejscu pozostało — jak ocenia As-

sociated Press — około czterech tysięcy filipińskich kontraktowych pracowników, zatrudnianych, podobnie jak porwany kierowca, zarówno w bazach koalicji, jak i przez działające w Iraku zagraniczne firmy.

W krajach Bliskiego Wschodu pracuje w sumie co najmniej 1,4 miliona obywateli Filipin.

Marynarze litewscy będą się procesowali z Ameryką

Pomogła interwencja ambasadora

Jedenastu litewskich marynarzy, których w czerwcu sąd federalny Tamy (stan Floryda) uniewinnił z oskarżeń o przemyt narkotyków, zamierza wytoczyć administracji USA powództwo w sprawie odszkodowań za poniesione straty moralne i materialne.

W sobotę marynarze rozmawiali na ten temat podczas spotkania w Kłajpedzie z ambasadorem Litwy w USA Vygaudasem Ušackasem i posłem na Sejm Vaclovasem Stankevičiusem, którzy im pomogli.

Ušackas powiedział, że w ciągu całego roku mężczyźni oskarżano niezgodnie z prawem, prócz tego, podczas wstępnych przesłuchania zanotowano niedokładne zeznania obywateli Litwy, które mogły wpłynąć na ich los, gdyby nie oficjalna interwencja ambasadora.

Ušackas w Departamencie Stanu USA wręczył oficjalną notę, troszczył się, aby obywatelom Litwy zapewnić w więzieniu takie same prawa, jak i więźniom — Amerykanom.

Jeden z uwolnionych marynarzy — Maksimas Zakurdajavas po powrocie do domu stale koresponduje z przebywającym w USA adwokatem, który rozważa możliwość podpisania z marynarzami litewskimi umowy w sprawie żądania odszkodowań.

Tymczasem adwokat pracuje bezpłatnie, zapowiada, że nie będzie brał pieniędzy również podczas procesu sądowego. Wtedy poprosi o pewien procent od przysądzonego odszkodowania, jeśli powództwo ma-

rynarzy zostanie spełnione. W sobotę marynarze zapytywali Ušackasa, dlaczego po miesiącu od uwolnienia nie odzyskują z Ameryki swych pieniędzy, zarobionych przed zatrzymaniem i skonfiskowanych w czasie procesu. Na podstawie decyzji sądu pieniądze muszą im być zwrócone.

Zadłużeni, szukający pracy mężczyźni mają wątpliwości, czy odzyskają pieniądze, jednakże Ušackas zapewnił, że w razie potrzeby będzie pośredniczył również w załatwianiu tego problemu.

Parlamentarzysta Stankevičius, który pomagał marynarzom w nieszczęściu, jest przekonany, że po kilku tygodniach pieniądze dotrą do marynarzy. Zapewne będąc jeszcze w Ameryce mężczyźni ze zdenerwowania podali niedokładne dane o swym miejscu zamieszkania, które należało udokładować i uzgadniać w ciągu kilku tygodni.

Marynarze swym zbawcom skarżyli się, że dotychczas zadłużają się, chcąc bowiem znaleźć pracę muszą postarać się o nowe dokumenty.

Prócz tego mężczyźni są zaniepokojeni, czy w procesie sądowym, który miał rezonans na całym świecie, nie zostali wpisani na „czarne listy”, które mogą stać się przeszkodą w próbie zaciągnięcia się na statki zagraniczne.

Podczas spotkania Ušackas poinformował, że statek „Jałta”, na którym pracowali i zostali aresztowani mężczyźni, dotychczas jest pod aresztem. Służbom praworządności nie udaje się znaleźć właścicieli, więc istnieje prawdopodobieństwo,



Marynarze, jak i Litwa, w czasie tej historii zdali wielki egzamin Fot. ELTA

że statek zostanie sprzedany na aukcji. Uzyskane pieniądze mogą być przeznaczone na odszkodowanie dla marynarzy albo na opłacenie adwokatów, podatków portowych i innych wydatków państwowych, w czasie bowiem tego procesu USA też poniosły straty.

Marynarze pytali ambasadora, jak w więzieniu powodzi się pozostałemu, dwunastemu członkowi załogi „Jałty”, Arūnasowi Milkintasowi. Przysięgli ogłoszą na niego werdykt dopiero w sierpniu.

Ušackas powiedział, że spotykał się z A. Milkintasem, dowiedział się, że skarży się on na bóle stawów nóg. Ambasador twierdzi, że Milkintas podejrzewany jest o to, iż wiedział o przewozie przemytu. Jednakże sam marynarz zaprzecza temu. „Jeśli

sąd wyda nieprzychylny Milkintasowi wyrok, zalecimy adwokatowi, aby złożył apelację. W tym czasie będziemy troszczyli się o Milkintasa, jako obywatela Litwy, nie pozostawimy samego na pastwę losu” — powiedział Stankevičius.

Ušackas zaznaczył, że marynarze, jak i Litwa, w czasie tej historii zdali wielki egzamin. Według niego, istniało ryzyko, w USA bowiem ukształtowała się opinia, że Litwini są rzekomo przemytnikami, prócz tego decyzję o tym mieli podjąć przysięgli, rekrutujący się ze zwykłych obywateli USA.

„To, że marynarzy uznano za niewinnych, jest nie mającym precedensu przypadkiem w systemie sądownictwa Ameryki” — powiedział ambasador.

Co dzień zwiększa się liczba oszustw telefonicznych

Poranna wiadomość

W niedzielę o piątej rano sen pani Władzi z Jaszun przerwał dzwonek. Po odebraniu telefonu dowiedziała się, że jej syn spowodował wypadek. Potem jednak okazało się, że był to fałszywy alarm.

Typowy scenariusz wygląda tak: ludzie w nocy lub nad ranem są rano budzeni dzwonkiem telefonu i dowiadują się, że ktoś z ich bliskich miał wypadek. Następnie są prośeni o określoną sumę pieniędzy, rzekomo, by sprawa nie doszła do policji.

„Byłam bardzo wstrząśnięta, ale mimo to przypominałam, że syn przecież nie ma prawa jazdy” — mówi pani Władzia, przypominając wczorajszy ranek. Usłyszawszy to, oszuści zmienili zdanie i powie-

dzieli, że to chyba jest jej zięć. Właśnie akurat tej nocy zięć miał wracać z podróży, więc pani Władzia uwierzyła i zapytała, co ma robić. Słuchawkę przekazano mężczyźnie, który próbował udawać skaleczonego i winnego wypadku zięcia. Poprosił, by pani Władzia zgodziła się dać pieniądze. Twierdził, że spowodował wypadek i musi zapłacić dwa tysiące litów, by sprawa nie doszła do policji. Spytany, dlaczego nie zatelefonował żonie, wykręcił się mówiąc, że nie chciał, by się denerwowała. Podał numer telefonu rzekomego kolegi, który miał poinformować o dalszych działaniach. Głos zięcia wydał się pani Władzi dziwny i nie taki, jak zawsze. Rozważała nad tym, by zatelefonować córce, lecz nie ośmie-

liła się. Zadzwoiła pod wskazanym numerem i słuchała dalszych poleceń. Poproszono ją o podanie adresu i przygotowanie wymienionej sumy. W tym momencie pani Władzia przypomniała, że koleżanka opowiadała podobną historię oszustwa telefonicznego. Zaczęła więc wypytywać, gdzie i w jakich okolicznościach zięć zrobił wypadek.

Usłyszawszy wymijające odpowiedzi, wykryła oszustwo i powiedziała, że nie da pieniędzy, gdyż ich nie ma. Oszust zrozumiał, że niczego nie zyska, kazał nikomu o tym nie mówić, szczególnie policji.

„Nie mogę zrozumieć, jak ludzie mogą wyludzać pieniądze w taki sposób. Osoby wrażliwe

i o słabym sercu mogą dostać zawału, po usłyszeniu podobnej wiadomości.

Z takimi rzeczami nie można żartować! Raz doznawszy takiego rodzaju oszustwa, można poważnie nie zareagować na rzeczywisty wypadek” — mówi zdenerwowana pani Władzia, która ochłonawszy, zatelefonowała córce i dowiedziała się, że zięć szczęśliwie wrócił późnym wieczorem.

To tylko jeden z wielu wypadków oszustw telefonicznych, których liczba wciąż rośnie. Policja radzi w takich sytuacjach sprawdzić, czy naprawdę członek rodziny miał wypadek. Jeżeli nie, to należy dalej rozmawiać z oszustami, a potem zawiadomić policję.

Renata Paczkowska

W czasie incydentu ruch samochodowy na moście Aleksotas w Kownie nie został wstrzymany

Bomba została unieszkodliwiona

Wczoraj rano na wysepce pod środkowym filarem mostu Aleksotas w Kownie znaleziono dwa ładunki wybuchowe z czasów drugiej wojny światowej. Minerzy wywieźli je, aby unieszkodliwić.

Minerzy z batalionu inżynierskiego im. Juozasa Vitkusa powiedzieli, że około godz. 8 rano remontujący most robotnicy ze spółki „Kauno

tiltai” znaleźli dwa pociski. Robotnicy ustawiali rusztowania i szykowali się do tynkowania górnej części trzeciego filaru mostu. Jak powiedział rzecznik batalionu inżynierskiego im. J. Vitkusa do spraw łączności ze społeczeństwem kapitan Donatas Mazurkevičius, znalezione pociski artyleryjskie kalibru 245 mm z czasów drugiej wojny światowej wywieziono na poligon w Karmelavie dla

unieszkodliwienia.

Zdaniem minerów, prawdopodobnie w czasie wojny te pociski wypadły z przewożącego je samochodu. W czasie incydentu ruch samochodowy na moście nie został wstrzymany, tylko pracowników Kowieńskiej Elektrowni Wodnej powiadomiono, aby w czasie pracy minerów nie podniesiono poziomu wody w rzece, w pierwszej połowie

dnia bowiem zwykle przez turbiny spuszcza się wodę z Zalewu Kowieńskiego. W maju na podwórzu prywatnego domu przy tym moście mieszkaniec w czasie robót odkopał półtonową niemiecką bombę lotniczą „ST500-C” z czasów drugiej wojny światowej.

W wyniku skomplikowanej operacji bomba ta została unieszkodliwiona.

Kronika kryminalna

W areszcie powiesił się mężczyzna

Wczoraj rano w areszcie Głównego Komisariatu Policji m. Poniewieża powiesił się oczekujący na sąd aresztowany.

Jak się podaje w komunikacie prasowym tego komisariatu, przebywającego w jednej z cel aresztu 35-letniego A. A. znaleziono około godziny 7 rano. W celi był też jego list pożegnalny. Według funkcjonariuszów, w poniedziałek Poniewieński Sąd Okręgowy miał rozpatrywać sprawę karną, w której A. A. był oskarżonym.

W związku z tym incydem w Głównym Komisariacie Policji Poniewieża prowadzi się dochodzenie służbowe.

Obrabowano sklep spożywczy

W niedzielę w nocy w rejonie kłajpedzkim ze sklepu spożywczego zamaskowani rabusie wynieśli dwa aparaty kasowe z pieniędzmi.

Całodobowy sklep we wsi Dercekliai został obrabowany około godz. 3.20.

Dwaj zamaskowani mężczyźni sterroryzowali 55-letnią sprzedawczynię nożem i przedmiotem podobnym do pistoletu i zrabowali dwa aparaty kasowe. Według wstępnych danych kasy zawierały około 4 tys. litów.

W nocy płoną samochody

W wyniku pożaru w Kretyndzie, Kłajpedzie i Poniewieżu w niedzielę w nocy spaliły się trzy samochody. Nie ustalono jeszcze przyczyn pożarów.

Jak podał Departament Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa, zaparkowany w Kretyndzie na ul. I. Kanto samochód Levazasa Navikasa „Opel Ascona” stanął w płomieniach około godz. 23 w niedzielę.

Ogień zniszczył dział silnikowy pojazdu, spaliło się wnętrze.

Mniej więcej po godzinie w Kłajpedzie na alei Taikos zapalił się samochód Rolandasa Skutulasa „Opel Omega”.

Gdy przybyli strażacy, pojazd stał w płomieniach. W wyniku pożaru stopiła się izolacja przewodów elektrycznych działu silnikowego, detale gumowe i plastikowe, spaliło się wnętrze samochodu.

Około godziny 3 na alei Liepų w Poniewieżu z dotychczas nieustalonych przyczyn zapalił się należący do Dariusa Mikutavičiusa samochód „Opel Astra Caravan”.

Ogień zniszczył silnik, spłonęły dwie przednie opony, od gorąca popękła przednia szyba, uległy zniszczeniu stacyjka i wnętrze.

Bada się przyczyny pożarów, ustala się jeszcze straty jakie ponieśli mieszkańcy.

Strona przygotowana na podstawie doniesień BNS

Druskienniki „kuszą” nie tylko bazą wypoczynkową

Niezwykłe „Echo leśne”



Znamy legendę o wilku żelaznym, ale czy ktoś widział wilka drewnianego, do tego — chodzącego?

(Dokończenie ze str. 1)

Nie należy więc dziwić się, że muzeum szczególnie jest lubiane przez dzieci, nawet te najmniejsze.

Antanas Lankelis, doktor nauk przyrodniczych, skłonny jest widzieć dla swej placówki szersze przeznaczenie. Chodzi mu o tzw. edukację leśną. Każda więc sala poświęcona jest jakiemś drzewu: tuż na początku wszystko z sosny, da-



Pień dębu sprzed blisko 7 tys. lat

lej tylko brzoza, na piętrze wiele wyrobów z dębu i informacja o „bohaterze” litewskich lasów.

Dzieje flory i fauny

Turyści mogą zapoznać się, jak leśnicy nacinają sosny, stawiają lejki, zbierają smole.

Wyeksponowany jest pień naj-

starszej sosny na Litwie: określono, że liczyła ona 170 lat. Również do obejrzenia jest pień wielowiekowego dębu.

Kolejne rarytasy to wypchane zwierzęta, upolowane na Litwie. Tu — również głowy: jelenia królewskiego (niezwykle rzadko dziś spotykanego w litewskich lasach), zwykłego, żubra, łosia i in.

Pan Antanas cieszy się, że dobrze układa się współpraca z kółkami myśliwych.

Swe trofea chętnie tu eksponują nie tylko myśliwi z okolicznych miejscowości, ale również z Wilna, Poniewieża i Wilkomierza.

Nie wszystkie eksponaty znajdują się w uroczym domku. Część z nich, przede wszystkim rzeźby większych rozmiarów, stały na okolicznym terenie.

Znajduje się tu również wspaniała leśniczówka, a w niej — dwadzieścia miejsc noclegowych. Często odbywają się tu seminaria i konferencje.

Bliskie kontakty łączą muzeum ze studentami i wykładowcami Akademii Rolniczej w Kownie, z chęcią organizują tu plenery rzeźbiarzy i in. mistrzowie ludowi.

Antanas Lankelis prowadzi szeroką działalność. W „Echu leśnym” realizuje programy edukacyjne dla „świeżo upieczonych” właścicieli lasów.

— Niestety, wielu w lesie widzi

tylko budulec. Jak najszybciej wyrąbać, sprzedać, zarobić pieniądze. Ale jak wyhodować las jakościowy, jak walczyć ze szkodnikami — prawie nikt nie ma o tym zielonego pojęcia! — uważa nasz rozmówca.

Podstawy ekologii dr Lankelis wykłada w filii druskiennickiej Kolegium Kowieńskiego. Uzdrowisko — okazuje się — ma również swą wyższą, chociaż nieuniwersytecką, państwową uczelnię.

Historia na film

Na tym właściwie można byłoby opowiedzieć o „Echu leśnym” zakończyć. Ale pan Antanas na koniec naszej rozmowy szczególnie nas zaskoczył niezwykłą, ciekawą opowieścią...

W muzeum kilka plansz poświęconych jest Tadasowi Ivanauskasowi, wieloletniemu profesorowi Uniwersytetu Wileńskiego, ojcu litewskiej botaniki i zoologii.

Nie sposób nie przypomnieć tu rodziny Iwanowskich, rodem z pobliskiego dworu Lebiatka (obecnie na terenie Białorusi). To właśnie stamtąd rodem było trzech braci, z których każdy wybrał inną narodowość i ofiarą pracę dla innego państwa (pisze o nich historyk Juliusz Bardach w swej książce „O Litwie dawnej i niedawnej”).

Jerzy Iwanowski, syn Tadasa, w wieku 94 lat przyjechał przed miesiącem do Druskiennik, tu wypoczywał przez turnus, zajrzał do muzeum.

Obecnie mieszka w Republice Południowej Afryki. Z ojcem po



Niespodzianka: podnosi się zastona i zwiedzających straszy wiedźma

Jeden z nich zapisał się Polakiem i pełnił funkcję szefa departamentu w administracji Litwy Środkowej u generała Lucjana Żeligowskiego, drugi był znanym działaczem białoruskim w Mińsku, trzeci zaś, wspomniany Tadas Ivanauskas zasłynął jako patriota litewski i przyrodnik w międzywojennym Kownie, potem w Wilnie.

Historia na film. Chyba nie gorza od „Pianisty”...

Andrzej Pukszt
Fot. Marian Paluszkiwicz



Wypchane głowy łosia i jelenia — wszystko to obejrzenia w „Echu leśnym”



Typowa dla południowej Litwy leśniczówka — obecnie wspaniałe miejsce na nocleg dla uczestników konferencji i seminariów

Dni „Kuriera Wileńskiego” w Druskiennikach

Zapraszamy na koncerty do sanatorium „Lietuva” (Druskienniki)

Wystąpią:



Zespół rodziny Saszenków

— 23 lipca br. godz. 20.00

Jednocześnie odbędą się spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

W dniach spotkań od godz. 13.00 odbędzie się sprzedaż polskiej książki zorganizowana przez księgarnię przy ul. Rudnickiej w Wilnie.

Do miłego spotkania!



Kapela Kaziuka Wileńskiego

— 6 sierpnia br. godz. 20.00

Po rocznej przerwie — etap drugi

Główna aleja znów w rozkopach

Na centralnej ulicy stolicy — alei Giedymina — gospodarzą znów robotnicy, którzy rozgłosili się tu na dobre półrocze, albowiem na taki okres zaplanowane są prace związane z odnowieniem drugiej części tej czołowej stołecznej magistrali.

Podwaliny pod te prace rozpoczęto wiosną, kiedy wypilowano stare drzewa. Tak też było w przypadku rekonstrukcji pierwszego odcinka. Na ich miejsce, kiedy prace zostaną zakończone, zostaną posadzone niskie, specjalnie dla ulic wielkowiejskich hodowane lipy sprowadzone z Niemiec.

Właśnie te kilka miesięcy bezczynności, jak sądzą wilnianie, napawały obawą, że plany odnowy

tej części ulicy nie będą kontynuowane. Na szczęście tak nie jest. Bo, jak powiedział „Kurierowi” kierownik projektu technicznego Edmundas Petkus, zanim przyszli robotnicy, wszystko musiało być dokładnie obliczone.

Etap łatwiejszy

Na wstępie należy zaznaczyć, że prace na tej części alei będą o wiele łatwiejsze z racji na to, że nie będzie tu, jak na pierwszym odcinku, podziemnych garaży. Bo właśnie prace związane z ich budową były o wiele trudniejsze i trwały dłużej. W tamtej też stronie prowadzone były prace archeologiczne, które przedłużyły terminy rekonstrukcji.

Wyrównać nawierzchnię

Tym niemniej na drugim odcinku są też swoje problemy. A jeden z najważniejszych to różny poziom nawierzchni alei z powodu wielokrotnie dokonywanych tu remontów. W jednym miejscu poziom wznosił się, zaś w innym jest znacznie obniżony. Dlatego robotnicy muszą idealnie wyrównać powierzchnię całego odcinka, żeby podczas deszczów nie zbierała się woda, która, jak przewiduje obecny projekt, będzie ściekała do kanalizacji deszczowej znajdującej się bezpośrednio pod ulicą.

W tym celu trzeba będzie przy rozlokowanych tu domach umocowywać specjalne rynny deszczowe.

Rozpoczęte w ubiegłym tygodniu prace wykonuje UAB „Luidas”, która wygrała konkurs na ich prowadzenie. Zakończenie pierwszego etapu — od ulicy Jogailo do Jakšto — zaplanowane jest do końca roku bieżącego. A już jesienią na tej części głównej magistrali zostaną posadzone lipy.

Gmachy

Przy odnawianym odcinku od ulicy Jogailo do Vasario 16 znajduje się kilka interesujących budowli — rozpoczynając od Domu Handlowego braci Jabłkowskich zbudowanego w okresie między-



Sklepy, kawiarnie — będą jednak pracować

wojennym. Obecnie mieści się w nim również dom handlowy. Następny gmach — to słynny w latach międzywojennych hotel Georges (Żorz) zbudowany w końcu XIX w. wg projektu Tadeusza Rostworowskiego. Przez wiele ostatnich lat „słynął” z zaniedbania i zapuszczenia, wielokrotnie zmieniał właścicieli (wśród nich był m. in. Dekanidze), którzy nic nie robili. Na szczęście obecnie gmach jest restaurowany.

Po przeciwległej stronie, pod nr. 17 — były pałac Józefa Montwiłła, zbudowany przed 1889 r. według projektu Cypriana Maculewicza. Wyróżnia się masywną neoklasykistyczną-neorenesansową fasadą. Józef Montwiłł wykorzysty-

wał ten pałac do celów publicznych, m. in. mieściła się tu szkoła rysunkowa.

Zatrzymajmy się jeszcze przy gmachu oznakowanym numerem 23, w którym obecnie mieści się hotel i kawiarnia „Neringa”. Przed wojną była tu restauracja „Zacisze”. „Neringę” zbudowano w 1959 r. wg projektu braci Nasvytisów. Do rozkopów wilnianie już się przyzwyczaili, kiedy odnawiano pierwszy odcinek alei Giedymina. Może tam trochę ponarzekali na ponad roczną niewygodę, ale za to dzisiaj aleja jest ulubionym miejscem spacerów. Na pewno też tak będzie i z drugim odcinkiem.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Prace na drugim odcinku alei już się rozpoczęły

Za imprezę — płać

Na renowację — 3 mln dolarów USA

Wyjątki będą Druga młodość bloków

Za zezwolenie organizowania na ulicach, placach i w innych miejscach publicznych m. Wilna imprez komercyjnych organizatorzy będą musieli wносить opłatę do samorządu stołecznego.

Główny specjalista wydziału utrzymania i nadzoru porządku samorządu miasta Wilna Gintaras Tamošiūnas powiedział, że zezwolenie na kręcenie w miejscach publicznych stolicy filmów i wideoklipów będzie kosztowało 80 litów za godzinę. Organizatorzy koncertów i akcji reklamowych będą musieli płacić 70 litów za godzinę.

Zezwolenia będą kosztowały drożej organizatorom, którzy w czasie imprezy komercyjnej będą sprzedawali napoje alkoholowe. Zapłać 350 litów za godzinę.

Dodatkowo trzeba będzie płacić, jeśli w czasie imprezy zostanie zatrzymany ruch transportu. Zależnie od ulicy 1 minuta wstrzymania ruchu będzie kosztowała od 50 ct do 6 litów. „W ciągu roku do budżetu stołecznego wpłynie około 200 tys. litów” — powiedział Tamošiūnas.

Spodziewane jest, że wpłynie to na zwiększenie liczby imprez przeznaczonych dla dzieci, jak też świąt sportowych, wobec tych imprez opłata nie będzie stosowana.

Jako komercyjne określa się te imprezy, na które wstęp jest płatny.
H. G.

Samorząd m. Wilna podpisał z duńską firmą „Carl Bro” umowę w sprawie zarządzania funduszem w wysokości 3 mln dolarów USA, przeznaczonym na realizowanie programu oszczędności energii. Fundusz pozwoli odnowić domy wielomieszkaniowe i zmniejszyć wydatki na ogrzewanie. Spodziewane jest, że środki na te projekty będą przydzielane od początku 2005 r.

„Poprzez projekt, będący częścią programu „Odnawimy mieszkanie — odnowimy miasto”, dążymy do utworzenia efektywnie działającego i atrakcyjnego właścicielom systemu finansowania odnowy budynków oraz infrastruktury instytucji świadczących te usługi. Konieczność renowacji jest oczywista, obecne bowiem bloki nie odpowiadają wymaganiom współczesnego miasta i potrzebom mieszkańców. Natomiast odnowione będą dogodniejsze do życia, bardziej wartościowe na rynku nieruchomości, a zresztą korzystnie zmieni się też wygląd miasta” — powiedział mer Wilna Artūras Zuokas.

Samorząd podpisał umowę z Bankiem Światowym w sprawie bezzwrotnej pomocy finansowej w wysokości 3 mln dolarów USA na utworzenie tego funduszu. W trybie przetargu wytypowana na administratora tego funduszu duń-

ska firma „Carl Bro” ma wieloletnie doświadczenie w tworzeniu energooszczędnych projektów i ich pomyślnym realizowaniu w Danii, na Litwie i w innych krajach.

Do końca tego roku administrator funduszu powinien opracować konkretne warunki finansowania na realizowanie projektów renowacji, ustalić rodzaje środków finansowych w zakresie oszczędności energii oraz wymagania wobec właścicieli mieszkań.

Uczestnicząca w tym projekcie UAB „Vilniaus energija” również utworzyła fundusz w wysokości 20 mln litów oraz otrzymała pomoc w wysokości 2,5 mln dolarów USA od Banku Światowego na wprowadzenie w mieszkaniach indywidualnych środków ewidencji i regulowania ciepła. „Uważam, że ten rok jest rokiem przełomowym w mieszkaniach Wilna, jeśli chodzi o wdrażanie indywidualnie regulowanych systemów cieplnych. Jeszcze do końca br. fundusz efektywnego użytkowania energii pomoże w zastosowaniu takich systemów w 1161 mieszkaniach.

Spodziewamy się, że w roku przyszłym w stolicy powstanie autentyczny boom wdrażania tego systemu” — powiedział prezydent „Vilniaus energija” Jean Sacreste. Zaakcentował on, że po wprowadzeniu takiego systemu przed półtora rokiem w domu przy ul. Kovo



Powiedzie się blokowcom na Żyrmunach, zostaną poddane odnowie

Fot. ELTA

11-osios w Grzegorzewie, rachunki jego lokatorów za ogrzewanie zmniejszyły się o 30 proc.

„Dzisiaj ustawy nie przewidują mechanizmu efektywnej pomocy osobom o niskich dochodach w odnawianiu budynków i realizowaniu środków oszczędzania ciepła w projektach samorządów, to zaś jest problem na skalę państwową”

— powiedział dyrektor AB „Vilniaus šilumos tinklai” Kęstutis Nėnius.

Zrealizowanie wysuniętego przez rząd celu, aby do 2020 roku zmodernizować systemy ogrzewania większości domów wielomieszkaniowych oraz odnowić budynki, powierzono samorządom.

Inf. wł.
(Zam. 097)

W Lublinie odbył się Zjazd Absolwentów Stypendystów Fundacji Jana Pawła II

Dzieło zwące się Fundacją

W dniach 29 czerwca-4 lipca w Lublinie po raz pierwszy odbył się Zjazd Absolwentów Stypendystów Fundacji Jana Pawła II, który zgromadził uczestników z krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Fundacja Jana Pawła II rozpoczęła działalność na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Celem programowym owej instytucji była i jest pomoc stypendialna osobom z krajów Europy Środkowej i Wschodniej studiującym przeważnie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz na innych wyższych uczelniach.

Najpierw powstał Dom

Aby umożliwić stypendystom dobre warunki pracy, na ul. Bocznej Lubomelskiej 2 w Lublinie został zbudowany Dom Fundacji Jana Pawła II, dzięki wielkiej pomocy finansowej Fundacji Conelly z Filadelfii i zaangażowaniu Polonii amerykańskiej. Pomysł wybudowania Domu zrodził się u ks. dr hab. Mariana Radwana i on to sprawował nadzór nad jego realizacją. W dniu 13 października 1994 roku miało miejsce uroczyste poświęcenie Domu. Dokonał tego ks. abp Szczepan Woś, przewodniczący Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II. Pierwszym dyrektorem

został ks. Marian Radwan.

Dom w Lublinie pełni różnorodne funkcje. Mieszka tu 92 stypendystów, zatrzymują się także stypendyści studiów zaocznych. W domowej kaplicy pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego stypendyści spotykają się na Eucharystii i różnych nabożeństwach, uczestniczą w cotygodniowej katechezie, gromadzą się na wspólnym przeżywaniu świąt. Tutaj organizowane są także kursy jęz. angielskiego, niemieckiego i włoskiego.

Sposób rekrutacji

Przy wyborze stypendystów Fundacja Jana Pawła II współdziała bardzo ściśle z odradzającym się Kościołem na Wschodzie. Młodzież, która trafia do Fundacji, jest kierowana przez księży proboszczów i posiada rekomendacje od swoich księży biskupów. W ostatnich latach zgłasza się corocznie ponad 200 osób. Z tej grupy Komisja Stypendialna wybiera 30 osób, które kieruje na kurs przygotowawczo-kwalifikacyjny. Trwa on siedem tygodni, a zajęcia prowadzone przez pracowników KULu i Politechniki Lubelskiej obejmują: jęz. polski, przedmiot kierunkowy w zależności od kierunku studiów (matematyka, biologia, wprowadzenie do filozofii, historia, litera-



Pamiątkowe zdjęcie byłych absolwentów

Fot. autor

tura polska) oraz jęz. angielski i niemiecki. Zajęcia kończą się egzaminem i w zależności od jego wyników podejmowana jest ostateczna decyzja o przyznaniu stypendium Fundacji Jana Pawła II.

Radość spotkania

W ciągu 14 lat działalności stypendialnej z pomocy Fundacji Jana Pawła II skorzystały 404 osoby (pierwsi studenci otrzymali stypendia w 1990 roku), z tej liczby 292 to osoby, które przez część lub cały okres studiów były stypendystami Fundacji i ukończyły studia z uzyskaniem tytułu naukowego, z nich

28 osób z Litwy.

Radosne było spotkanie byłych stypendystów, już osób pracujących, po paru latach nieobecności w Lublinie. Wszystkich serdecznie powitał obecny ks. dyrektor Fundacji Jana Pawła II Ryszard Krupa SCJ.

Program Zjazdu można było podzielić na trzy części: merytoryczną, dyskusyjną i rozrywkowo-integracyjną. Wygłoszono szereg referatów, m. in. ks. dr hab. Marian Radwan nt. „Początki działalności stypendialnej w Lublinie”, zaś ks. Ryszard Krupa, SCJ — „Fundacja Jana Pawła II dzisiaj”.

W dyskusyjnej części progra-

mu, pod przewodnictwem mecenasa Macieja Bednarkiewicza, uczestnicy poruszali nurtujące pytania odnośnie sposobu rekrutacji, prawidłowego wyboru studiów, pomocy w przystosowaniu się do nowej rzeczywistości.

Część rozrywkowo-integracyjną pozwoliła na bardzo przyjemne spędzenie czasu. Były więc: koncert zespołu Lubelskiej Federacji Bardów, wyjazd do Pliszczyna, nieopodal Lublina, ognisko.

Różne są losy absolwentów stypendystów tej Fundacji. Jedni pracują jako nauczyciele, inni jako wykładowcy, jeszcze inni — w mass mediach. Ale wszystkich łączy wspomnienia lat studenckich...

Zamiast epilogu

*Dziękuję, Księżo
Ryszardzie Krupo
I Księżo Marianie Radwanie
Za twój wielki,
Co Fundacją zowie i rozwój
dla wielu daje.
Dziękuję tym wszystkim
osobom,
Co cegielki do dzieła wrzucali
Budując bonum commune,
Z którego wielu skorzystało.*

Andrzej Aszkiełowicz
absolwent KUL-u,
były stypendysta Fundacji
Jana Pawła II

Nigdy nie jest za późno na twórczość

Wiersz dla wnuka

Chcąc — za pośrednictwem "Kuriera" — sprawić miłą niespodziankę mojej Mamie, 82-letniej Stanisławie Maciulewicz, proszę o zamieszczenie w Waszym dzienniku Jej wiersza, który został napisany pod wpływem Jej rozstania z wnukiem, którego zabrano do wojska.

Moja mama, pani Stanisława, mimo swego wieku dużo czyta, w tym też Wasz dziennik. Lubi literaturę piękną i poezję. I tak się zachwyciła słowem rymowanym, że sama ułożyła wiersz, który poświęciła ukochanemu wnukowi

Stanisławowi, służącemu w wojsku. Jest to cały 9-zwrotkowy poemat, ale ogromną przyjemność Mamie sprawiłoby zamieszczenie przynajmniej kilku zwrotek wiersza Jej autorstwa.

*Staś myśli o domku,
O zielonej brzoźce.
Za rodzinną strzechą
Boli go serduszko.*

*Ale Stasio wróci,
Gdy przygrzeje słonko.
Będzie słuchał śpiewu
On swego skowronka.*

Janina Pietkiewicz
Awizenie

Festyn polskiej pieśni w Kłajpedzie

Kowno witało "nadmorskich" Polaków

W Kłajpedzie gościł zespół kowieński „Cante Kownensis”.

W samo południe podczas Mszy świętej śpiewaliśmy w kościele św. Kazimierza, a po mszy wystąpiliśmy z krótkim koncertem przed parafianami, którzy przyjęli nas bardzo ciepło, zwłaszcza organizacja „Caritas”.

Za wspólnym stołem śpiewaliśmy polskie i litewskie piosenki. Było bardzo miło.

Obecnie ludzie są tak poróżnieni i kiedy wypada taka chwila, je-

steśmy naprawdę szczęśliwi.

Do Kłajpedy przyjechalśmy na zaproszenie prezesa wspólnoty polskiej w tym portowym mieście Mariana Zareckiego.

Byliśmy tam na koncercie podczas festynu piosenki polskiej w „Domu Rybaka”. Bardzo się nam podobał taneczny zespół dziecięcy z Wilna. O festynie polskiej pieśni w Kłajpedzie zostały nam miłe wspomnienia.

Jolanta Czepowicz-Jakštienė
zespolanka

W poszukiwaniu rodowodu

Może ktoś dopisze kronikę rodziny

Zwracam się do Państwa z ogromną prośbą. Urodziłem się i mieszkam w Polsce, ale moje korzenie są z Wileńszczyzny, a konkretnie ze wsi Boguciszki, dawnego (do 1939 r.) powiatu nowożeńciańskiego.

W Boguciszkach byłem w latach 30. i jak pamiętam — była to wieś czysto polska, gdzie się rozmawiało tylko po polsku.

Po śmierci moich starszych braci (trzech), ja jako jedyny z żyjących staram się kontynuować rozpoczętą przez nich pracę poszukiwania rodzinnych korzeni, zarówno w Polsce, jak też tam na Wileńszczyźnie, by się dowiedzieć szczegółów o rodowodzie Dyndulów.

Większość rodziny mieszka w Polsce, a tylko nieznaczna część po moim stryju — Józefie (jeden brat mego ojca) pozostała na Litwie. I właśnie tej części rodu Dyndulów mi brakuje. Z mieszkającymi w Polsce, prawie ze wszystkimi, nawiązałem kontakt. Z tymi, co pozostali na Litwie, staram się to robić obecnie. Bardzo mi w tym pomogła ostatnia

podróż, w czerwcu bieżącego roku. W sumie, jak na razie, jest nas około 30-35 rodzin (i tu, i tam).

Jak wynika z informacji odziedziczonych po moich braciach, nazwisko Dyndul „przywędrowało” z dawnego majątku w Kiejdanach. Nosili je trzej bracia: Stanisław, Jan i Adam, którzy osiedlili się, lub zostali osiedleni, we wsi Boguciszki, koło dawnego majątku Raczkowszczyzna. Przed 1939 r. majątek był własnością Czechowicza lub jego rodziny. Prawdopodobnie wieś Boguciszki istniała lub została założona w końcu XVIII lub na początku XIX wieku. Potomkowie Stanisława i Adama na pewno osiedlili się w Boguciszkach i mieli swoje potomstwo. Jak mi się udało dowiedzieć, Jan miał dwoje dzieci — Paulinę i Sylwestra, ale gdzie się osiedlił nie wiem. Szanowna Redakcjo. Będę niezmiernie wdzięczny za każdą informację na temat historii Kiejdan (artykuły, opracowania historyczne, monografie itp.) oraz gdzie można je zdobyć. Przepuszczam, że nazwisko mogło ulec modyfikacjom — Dyndul, Dun-

dul, itd.). W dotychczasowych poszukiwaniach korzeni nie spotkałem, by nazwisko to pochodziło z innych części Litwy, poza Boguciszkami.

Czy moje nazwisko jest polskie, czy też litewskie nie wiem. Spotkałem się zarówno z jednym, tak też drugim stwierdzeniem. W Polsce spotkałem się z sugestią, że nazwisko to jest pochodzenia francuskiego od de Dul. Prawdopodobnie w Kiejdanach leży się żołnierz armii napoleońskiej, który nosił nazwisko de Dul. Ożenił się potem jakoby z córką właściciela majątku Kiejdany, lub z tej rodziny i w posagu otrzymał majątek Raczkowszczyzna. Ale, jest to tylko przypuszczenie. Dlatego też jakiegokolwiek informacje na interesujący mnie temat będą bardzo cenne. Mogą być zarówno w języku polskim, tak też rosyjskim, a nawet litewskim. Gdyby takie nadeszły, to mam obiecaną pomoc miejscowych Litwinów, którzy mieszkają w Suwałkach.

Bonifacy Dyndul
1 Maja 4m 65
16-400 Suwałki, Polska

Wywieźliśmy ciepło wileńskiej gościnności

Serdeczne Bóg zapłać!

W dniu 5 lipca przybyliśmy z Diecezji Warmińsko-Mazurskiej z pielgrzymką do Wilna.

Oprócz zwiedzania miasta, zajrzeliśmy do redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Redaktor naczelny przedstawił nam historię powstania dziennika. Jesteśmy wdzięczni za

życzliwe rozmowy z pracownikami i zrobienie pamiątkowego zdjęcia.

Przez kilka dni towarzyszył nam opiekun-przewodnik pan Szumski, który zapoznał nas z dziejami Wilna i jego zabytkami. Chcielibyśmy za pośrednictwem „Kuriera” podziękować Redakcji, jak również naszym

gospodarzom — państwu Bronisławie i Norbertowi Borowikom, ich synowi Aleksandrowi oraz panu Franciszkowi Szumskiemu za wileńską gościnność, poświęcenie nam cennego czasu i okazanie wielkiego serca.

Elżbieta Dargiewicz
Lucja Stankiewicz

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki. Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Tour de France – Aitor Gonzalez wygrał 14. etap

Armstrong coraz bliżej lidera

Lance Armstrong traci już tylko 22 sekundy do francuskiego lidera Thomasa Voecklera. Amerykanin wygrał w sobotę etap z górskim finiszem w Plateau de Beille. W niedzielę na płaskim etapie z finiszem w Nîmes najszybszy był Hiszpan Aitor Gonzalez.

Amerykanin w sobotę specjalnie się nie wysilał. Wystarczyło mu tylko utrzymać tempo kolegów z ekipy US Postal, którzy prowadzili zasadniczą grupę niemal od startu do mety. Z przodu jechało wprawdzie trzech kolarzy — Duńczyk Michael Rasmussen, Niemiec Jens Voigt i Francuz Sylvain Chavanel, ale kilkanaście kilometrów

przed metą, na podejździe do Plateau de Beille, zostali doścignięci przez niebieski pociąg US Postal i tych nielicznych, którym jeszcze starczyło sił.

Rywale Armstronga stopniowo wykuszali się, koledzy z ekipy usuwali się w cień, aż został z nim, tak jak w piątek w La Mongie, jedynie Włoch Ivan Basso. Obydwaj, zgodnie współpracując, przedzierali się na metę w gęstym tłumie kibiców. Na poprzednim etapie w La Mongie Armstrong przepuścił przed sobą finiszującego towarzysza ucieczki, oddając w ten sposób szacunek matce Basso, walczącej z chorobą nowotworową. W sobotę Armstrong postanowił się ścigać i bez

trudu wygrał z Basso, odnosząc 17. etapowe zwycięstwo w Tour de France. Włoch z duńskiej ekipy CSC, mistrz świata do lat 23 z Valkenburga (1998), siódmy w ubiegłorocznym Tour de France, jest teraz najgroźniejszym rywalem Armstronga, więc warto było sięgnąć po 20 sekund bonifikaty za zwycięstwo. Na konferencji prasowej Amerykanin bardzo chwalił heroicznie walczącego o utrzymanie pozycji lidera Thomasa Voecklera: „Chciałem już dziś objąć przewodnictwo, ale on zasłużył na to, by dalej jechać w żółtej koszulce”.

Thomas Voeckler zachował żółtą koszulkę lidera także na niedzielnym etapie z Carcassonne do Ni-

mes (192,5 km), wygranym samotnie przez Hiszpana Aitora Gonzalez, zwycięzcę Vuelta Espana sprzed dwóch lat, najszybszego z dziesięciosobowej ucieczki. Peleton przyjechał z ponadczternastominutową stratą. Dzisiaj kolarze dojadą do Alp, gdzie w środę czeka ich górska indywidualna jazda na czas, która już definitywnie może rozstrzygnąć losy wyścigu.

Po 14 etapach: 1. Voeckler 62:33.11; 2. Armstrong 22 s straty; 3. Basso 1.39; 4. Kloezen 3.18; 5. Mancebo 3.28; 6. Totschnig 6.08; 7. Azevedo 6.43; 8. Ullrich 7.01; 9. Caucchioli 7.59; 10. S. Casar (Francja, fdjeux.com) 8.29... Marius Sabaliauskas 44:31.

Półtora miliarda dolarów za prawa telewizyjne

MKOl już liczy zyski

Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) już liczy zysk, jakie przyniesie organizacja igrzysk w Atenach. Za prawa do transmisji imprezy stacje telewizyjne z całego świata zapłaciły w sumie 1,498 miliarda dolarów, to jest o 12,5 procenta więcej niż przed igrzyskami w Sydney (2000 rok).

Znaczną część kosztów poniesie amerykański nadawca NBC, który musi zapłacić 793 milionów dolarów. Europejska Unia Nadawców (EBU) wyda na ten cel 394 miliony dolarów.

49 procent zysków ze sprzedaży praw telewizyjnych trafi do organizatorów igrzysk, a pozostała część zostanie podzielona wśród 35 międzynarodowych federacji sportowych i 202 narodowe komitety olimpijskie.

MKOl prawa telewizyjne do igrzysk olimpijskich sprzedaje od 1960 roku. Wówczas jednak transakcje te miały symboliczną wartość — na prawach do pokazywania olimpiady w Rzymie MKOl za-

Cena praw telewizyjnych do letnich igrzysk olimpijskich w ostatnich 24 latach

1980 Moskwa	101 mln USD
1984 Los Angeles	287
1988 Seul	403
1992 Barcelona	636
1996 Atlanta	935
2000 Sydney	1 332
2004 Ateny	1 498

robił milion dolarów, a prawa do relacji zawodów zimowych igrzysk w Squaw Valley kosztowały 50 tysięcy dolarów.

Znaczący wzrost kosztów praw telewizyjnych rozpoczął się od 1984 roku i igrzysk w Los Angeles, które uchodzą za pierwsze komercyjne igrzyska olimpijskie. Prawa telewizyjne kosztowały wtedy 287 milionów dolarów.

Łączna cena za prawa telewizyjne do zimowych igrzysk w Vancouver w 2010 roku i letnich w 2012 prawdopodobnie wyniesie ok. trzech miliardów dolarów.



Zwycięzając w Rajdzie Argentyny, ósmej eliminacji mistrzostw świata, Hiszpan Carlos Sainz odniósł swoje 26. zwycięstwo w rajdowych samochodowych mistrzostwach świata. 42-letni kierowca został samodzielnym liderem klasyfikacji zawodników mających na koncie najwięcej wygranych rajdów. Sainz wyprzedził Szkota Colina McRae, który wygrał w MS 25 razy.

Fot. EPA-ELTA

Sir Edmund Hillary kończy 85 lat

Pierwszy zdobywca Everestu



Hillary (z lewej) i Norgay stanęli jako pierwsi na najwyższym szczycie Ziemi
Fot. archiwum

85. urodziny obchodzić będzie dzisiaj Nowozelandczyk Sir Edmund Hillary, który 51 lat temu wraz z nieżyjącym Szerpą Tenzingiem Norgayem dokonał pierwszego wejścia na Mount Everest (8 850 m).

29 maja 1953 roku o godzinie 11.30, Hillary i Norgay stanęli jako pierwsi na najwyższym szczycie Ziemi. Pokonali górę, zwaną przez tubylców Czomolungmą (Bogini-Matka Śniegu). Wyczyn pionierów pozostał do dziś jednym z najważniejszych wydarzeń w historii przełamywania kolejnych barier w postępie ludzkości.

W dobie, gdy sława idoli — herosów ludzkości mija szybko lub niszczy ją upływ czasu, rozgłos wokół jego osoby nie maleje. Także dlatego, że nie poprzestał na spektakularnym wyczynie jednego, majowego dnia. Jego fundusz powierniczy — Himalayan Trust (założony w 1961 r.) zbiera do dziś pieniądze na pomoc dla ludności, zamieszkującej rejon najwyższych gór. Z tych zasobów wybudowano

dla Szerpów 27 szkół, 2 szpitale, 12 ośrodków zdrowia, mosty, wodociągi, a nawet małe lotnisko.

Sir Edmund Hillary nie uważa, że wejście na Mount Everest było szczytowym osiągnięciem jego życia. Miał zresztą inne przygody. Był na Biegunie Południowym, przeleciał nad Północnym, płynął Gangesem, przewędrował Himalaje wzdłuż i wszerz. Hillary urodził się 20 lipca 1919 roku w Auckland. Jako chłopiec pomagał ojcu w hodowli pszczoł. Pszczelarstwo było też jego pierwszym zawodem. Europę odwiedził w 1950 r. Wspiął się w austriackich i szwajcarskich Alpach.

Jesienią 1951 r. wziął udział w brytyjskiej ekspedycji prowadzonej przez Erica Shiptona, która odnalazła dojsię pod Mount Everest od południowej, nepalskiej strony. 29 maja 1953 roku wraz z Szerpą Tenzingiem Norgay, jako pierwsi ludzie, stanęli na szczycie Mount Everestu. Za ten wyczyn otrzymał z rąk królowej Elżbiety II tytuł szlachecki.

Sir Hillary jest autorem dziewięciu książek. Jego podobiznę nosi banknot pięciodolarowy w Nowej Zelandii oraz znaczki pocztowe. Rodacy uczcili go pomnikami. Otrzymał wiele najwyższych państwowych odznaczeń. Jest doktorem honoris causa ośmiu uczelni na świecie, prezesem honorowym międzynarodowego stowarzyszenia odkrywców i badaczy The Explorers Club. Wchodząc na Mount Everest Edmund Hillary zyskał podziw i sławę. Szacunek i miłość zdobył sposobem, w jaki ową sławę spożytkował.

Stronę na podstawie PAP przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Litewski zespół Vëtra Rudziszki zremisował u siebie z duńskim Esbjerg FB 1:1 (0:1) w pierwszym meczu trzeciej rundy piłkarskiego Pucharu Intertoto. Pierwszą bramkę w 41 min. strzelili goście. W 68 min. meczu wyrównał Vytautas Karvelis. Rewanżowe spotkanie zostanie rozegrane w nadchodzącą niedzielę w Danii.

• Podczas 10. lekkoatletycznych mistrzostw świata juniorów we włoskiej miejscowości Grosseto Viktorija Žemaitytė zdobyła srebro w siedmioboju. Jest to jak dotąd najlepsze osiągnięcie litewskich sportowców w tego typu zawodach.

• Nie zagrał miejsca w litewskiej reprezentacji koszykarskiej Rimantas Kaukėnas. Styl gry zawodnika nie odpowiadał wymaganiom trenera Antanasa Sireiki. Obecnie w Druskiennikach pod okiem trenerów do igrzysk przygotowuje się 14 koszykarzy litewskiej reprezentacji: Vidas Ginevičius, Simas Jasaitis, Donatas Slanina, Simonas Serapinas, Ramūnas Šiškauskas, Mindaugas Žukauskas, Dainius Šalenga, Krzysztof Ławrynowicz, Robertas Javtokas, Šarūnas Jasikevičius, Arvydas Macijauskas, Darius Songaila, Saulius Stombergas i Eurelijus Žukauskas.

• W miniony weekend na Łotwie odbyły się zawody siłaczy All Strenght World Cup 2004. Bezapelacyjnie zwyciężyła ekipa reprezentująca państwa bałtyckie w składzie: Zydrūnas Savickas, Saulius Brusokas i Vilius Petrauskas (Litwa), Raimondas Bergmanis i Agris Kalezniks (Łotwa) oraz Andrus Murumets (Estonia). Drugie miejsce zajęła drużyna skandynawska, trzecie zaś — ekipa siłaczy z USA. W konkurencji indywidualnej złotą zdobył Polak Mariusz Pudziałowski. Savickas uplasował się na czwartej pozycji.

• Według prasy izraelskiej, Šarūnas Jasikevičius w nadchodzącym sezonie wystąpi w barwach hiszpańskiej Barcelony lub rosyjskiego CSKA. Sam koszykarz oświadczył, że chce opuścić szeregi Maccabi Tel Aviv. Rosjanie proponują Maccabi rekompensatę w wysokości miliona dolarów, natomiast koszykarzowi proponują dwuletni kontrakt opiewający na 3 miliony euro.

• Od wczoraj nad Atenami, unosi się wyposażony w elektroniczny system kontroli i ostrzegania sterowiec. Ma on pomóc zapewnić bezpieczeństwo podczas największej sportowej imprezy na świecie. Sterowiec, o długości 59 metrów, wyposażony jest w najnowsze urządzenia techniczne. Będzie przekazywał pełny i dokładny obraz sytuacji na ulicach stolicy Grecji. Sterowiec będzie miał prawdopodobnie nawet możliwość podsłuchiwania i rejestrowania rozmów przechodniów. M. in. z tego względu został nazwany przez Greków „wiszącym szpiegiem”.

• Mistrz świata w kolarskim sprincie z 2002 roku Sean Eadie został oczyszczony przez Australijski Trybunał Arbitrażowy Sportu z zarzutów o udział w aferze dopingowej. 35-letni Eadie z powodu podejrzeń o udział w aferze dopingowej przed kilkoma dniami został definitywnie wykluczony z australijskiej ekipy na igrzyska w Atenach.

WTOREK 20. VII

6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Balk”
8.50, 17.30 S. „Przygody Rin Tin Tina”
9.40 Film anim.
10.50 „Tele bim bam”
11.20 Zeszyt wileński
11.35 „Album Wileńskie” (pol.)
11.50 Rosyjska ulica
12.05 Słowo chrześcijanina
12.20 Podróż
12.50 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
13.15, 22.00 S. „Twin Peaks”
14.00 Dramat „Określ podwodny”
17.20 Wiadomości (ros.)
18.30 Wiadomości
18.45 Film anim.
19.30 S. „Komisarz Balk”
20.25, 21.59 Perlas
20.30 Panorama
21.00 Szukam pracy
23.00 Wiadomości
23.10 Koncert

2

15.00 Muzyka poważna
15.50 Dla dzieci
16.55 „Tele bim bam”
17.25 „Trembita”
17.35 Magazyn Wspólnot Narodowych
17.45 Menora
17.55 Pytanko
18.10 Podróż
18.40 Styl
19.30 Wiadomości
20.00 Tajemnice historii
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Honor kraju
23.20 Drogi. Samochody. Ludzie

6.35 Filmy anim.
8.15, 15.55 S. „Brzydka Betty”
9.55 „Maximania”
10.50 Komedie „Złote dziecko”
12.30 S. „Cobra”
14.00 Filmy anim.
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Komedie „Ostatni dzwonek”
21.00 S. „Trzej aniołowie”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.35 Film erot.

4

6.50 Próba władzy
7.05 S. „Skradziona miłość”
8.00 Telewizyjna Joanna
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”
10.15 Program rozr.
10.45 „Ekscentrycy 2”
11.10 S. „Narodziny Burżuazji 2”
12.10 S. „Atomowy pociąg”
13.05 „Lokatorzy”
13.45 S. „Flipper”
14.45 Program rozr.
15.15 Thriller „Celny

strzelec”
16.55 S. „Skradziona miłość”
17.55 S. „Próba władzy”
19.15, 23.50 S. „Mieszczanie 2”
20.00 Dziś
20.20 S. „Męskie gry”
21.20 S. „Smak śniegu”
22.20 Przegląd sportowy
23.20 Dla wędkarzy
0.20 Rozrywki SMS
5.00-6.45 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45, 20.00 Pomoc TV
8.15 Nomed
9.10 S. „Dzikuska”
10.00 S. „Virginia”
11.00 Komedie „Syn prezydenta”
12.50 Film anim.
13.00 Komedie „Żonaty i dzieciaty”
13.30 S. „Herakles. Legendarne podróże”
14.20 Filmy anim.
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomed
18.45 Wiadomości
19.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
20.30 Reality show „Trójkąt miłosny”
21.00 S. „Cobra 11”
22.00 Wiadomości
22.30 Dramat „Tysiąc akrów”
0.30 S. „Seks i miasto”

8.00 Z Wilna
8.20 Dzień dobry
9.15 S. „Złodziejka. Wypożyczone szczęście”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Operatywne hasło”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Hazard SMS
14.15 Kronika teatru XX w.
14.40 Krótkie śpiące
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Wartość złota”
17.25 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.45 Nowości kulturalne
20.00 Film dok.
20.30 S. „Złodziejka. Wypożyczone szczęście”
21.15 S. „Operatywne hasło”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Błękitne błyskawice”
23.40 Film dok.
23.50 Autofani

7.30 Światło Ewangelii
8.15 Koncert
8.30 Próg

9.00 Dla wędkarzy
9.30 Oaza
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
10.00-14.00 Plenarne posiedzenie Sejmu
17.05 Film fab. „Rozpoznanie kobiety”
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.05 Komedie „Aktorzy”
22.00 Labirynt gier

TANGO TV

10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.
11.10, 13.55, 19.30 Lato Tangoramy
12.15 Program rozr.
13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce ratowników”
15.00, 23.50 Reality show „Trójkąt miłosny”
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Magazyn muz.
20.40 Kino, kino, kino
21.10 S. „Tarzan”
22.00 Horror „Ostateczny cel”
0.20 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 S. obycz. „Jak to w PRL-u bywało”
8.00 Festiwale, festiwale — koncert jubileuszowy
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 S. „Radio Romans”
9.45 S. anim. „Witaj przygodo!”
11.15 Warto wiedzieć — magazyn
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebani”
13.35 KABaret-ro: Kabaret Starszych Panów
14.40 Od Aten do Aten — magazyn sportowy
15.05 „Zielona karta” — telenowela
15.25 Ze sztuką na ty
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Radio Romans”
16.40 Benefis Zbigniewa Górnego
17.30 S. anim. „Witaj przygodo!”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 S. obycz. „Jak to w PRL-u bywało”
19.40 Magazyn olimpijski — Echa stadionów
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 S. „Radio Romans”
21.40 S. „Plebani”
22.05 KABaret-ro: Kabaret Starszych Panów
23.05 „Zielona karta” — telenowela
23.30 Ze sztuką na ty
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.24 Pogoda
0.45 Forum — program publ.
1.30 Monitor
8.30 Wiadomości

21 lipca br. (środa) o godz. 19.00 w Pałacu Widowisk i Sportu w Wilnie wystąpi znany na całym świecie Zespół Pieśni i Tańca ŚLĄSK.



Bilety do nabycia są w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie.
Cena biletów 10 i 20 litów. Koncert jest charytatywny.
Cały dochód z koncertu będzie przeznaczony na utrzymanie Polskiego Centrum Katechetycznego w Wilnie przy kościele pw. Ducha Świętego

LIETUVA
ul. Pylimo 17
Repertuar
na 20 lipca

WIELKA SALA
„Rumak Simarona”
— godz. 12.00
„Rabus grobów Lara Croft: kotysanka życia”
— godz. 13.45
„8 mila” — godz. 16.00
„Zagubieni w tłumaczeniu” — godz. 18.00
„40 dni i 40 nocy” — godz. 20.00 (17, 18.VII — seans nie odbędzie się)
„Grzech” — godz. 21.45 (17, 18.VII — seans nie odbędzie się)
SALA 88
„Troja” — godz. 13.00, 21.00
„21 gramów” — godz. 16.00, 18.30

Dom Kultury
Polskiej w Wilnie

Serdecznie zaprasza na prezentację tomiku wierszy „Znad Issy” Ireny Duchowskiej w wykonaniu Polskiego Studia Teatralnego, która odbędzie się 24 lipca br. o godz. 17.00. Wstęp wolny

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Za sprawą kwadratury Wenus/Jowisz dzień zapowiada się nieharmonijnie. Staraj się nie ulegać emocjom i zachowaj równowagę w swoim postępowaniu. Ostrożnie też obchodź się z pieniędzmi.

BYK. Dzisiejsza kwadratura Wenus/Jowisz niesie z sobą niekorzystne vibracje. Należy wyjątkowo uważnie kontrolować każdy swój krok i słowo. Planowane teraz podróże i przedsięwzięcia nie będą udane. Także nowe znajomości narażą Cię na kłopoty i rozczarowania.

BLIŹNIĘTA. Dzisiejsza aura nie jest dla Ciebie korzystna. Kontroluj więc swoje zachowanie a unikniesz niepotrzebnych komplikacji. Nie poddawaj się też złym wpływom. Nadmiar emocji może Ci tylko szkodzić. Nie pakuj się też w żadne sekretne romanse.

RAK. Dzień niezbyt korzystny dla Twoich planów zawodowych. W związku z urlopem szykują się spore wydatki. Podaj je więc szczegółowej analizie, zanim narobią poważnego spustoszenia na Twoim bankowym koncie. Jeśli już musisz inwestować, to najlepiej zainwestuj w siebie.

LEW. Twoje samopoczucie nie będzie dziś najlepsze. W pracy i kontaktach z otoczeniem przeszkodzą niepotrzebne emocje. Kosmiczne wpływy mogą poważnie utrudniać wzajemne relacje. Staraj się ustępować z drogi wszystkim tym, których tak jak Ciebie zbyt łatwo jest wyprowadzić z równowagi.

PANNA. Dzisiejszy dzień przysporzy Ci kłopotów i trudności. Kosmiczna aura nie sprzyja zawodowym obowiązkom. Ogranicz je więc tylko do niezbędnych. Ostrożnie też wydawaj pieniądze. Zwłaszcza te, pochodzące z kredytów.

WAGA. Dzisiaj przygotuj się na konflikty i nerwowe reakcje. Nie jest to zbyt dobry czas dla Twojego związku. Rozważ jednak spokojnie argumenty i pretensje partnera.

SKORPION. Z powodzeniem kontynuuj działania rozpoczęte wczoraj. Gwiazdy w dalszym ciągu Ci sprzyjają. Zmiany, jakie nastąpią w Twoim życiu przyniosą wiele samozadowolenia. Bez względu na sytuację walcz o to, co chcesz osiągnąć.

STRZELEC. W pracy wykażesz się dziś talentem organizacyjnym i inwencją twórczą. Sprawy finansowe wymagać jednak będą rozważań. Uważnie więc dysponuj pieniędzmi. Zwłaszcza służbowymi. Proponowane Ci interesy mogą zawierać kruczki prawne.

KOZIOROŻEC. Urlop jest teraz dla Ciebie najbardziej wskazany. Jesteś przepracowany i dużą trudność sprawia Ci każdy wysiłek. Tak fizyczny jak i umysłowy. Zrezygnuj ze zbyt wygórowanych ambicji. Pozwól innym wykazać się swoimi możliwościami.

WODNIK. Kwadratura Wenus/Jowisz trochę namiesza w Twoim życiu i sprawach. Pod jej wpływem popełnisz błędy, które długo nie da się naprawić. Staniesz się zbyt pewny siebie i zarozumiały. Trudno się będzie z Tobą porozumieć.

RYBY. Dzisiaj na pierwszy plan wysuną się sprawy materialne i finansowe. Warto poświęcić im więcej czasu i uwagi. W tej sferze Twojego życia ostatnio nie dzieje się najlepiej.



OGŁOSZENIA

PRACA

Przedsiębiorstwo zatrudni stolarza. Wynagrodzenie 600 Lt. Tel. 213 53 27

Krawiecki zakład kapitału zagranicznego zatrudni wykwalifikowane krawcowe, a także krawcowe do pracy na overlocku. Gwarantujemy dobre warunki pracy oraz w czas wypłacane wynagrodzenie (2 razy w miesiącu). Vilnius, tel. 276 02 72

18-letni chłopak szuka pracy sezonowej. Vilnius, tel. 8 611 38426

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy ziemniaki nasienne po 10 ct/kg. Tel. 8 671 22788

Sprzedam łóżko. Vilnius, tel. 246 03 82

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport. Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Tanio sprzedam 1,5 ha niekoszonej trawy oraz zeszłorocznie ziemniaki (rejon wileński). Tel. 8 683 72088

Kupię stare meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 238 04 11, 8 610 47695

Antykwarjat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam krowę z cielakiem. Tel. 279 82 37, 8 601 7940 (rej. wileński)

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Sprzedam samochód osobowy VW Passat, 1983 r. pr., silnik 1.6, sprawny. Cena 500 Lt. Vilnius, tel. 8 688 77773

Sprzedam strój ślubny (Polska): suknię, welon, dodatki. Tel. + 370 674 44142

Sprzedam półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, plandekę do samochodu, smołę budowlaną. Tel. 215 33 22

Sprzedam kuchenkę, butlę gazową, komplet kluczy, plastikowe kanistry, silnik elektryczny, półosie do przyczepy. Tel. 215 33 22

Sprzedam 1,55 ha ziemi ornej (25 km od Wilna, obok drogi, elektryczność). Vilnius, tel. 8 614 76778

Sprzedam dom oraz ziemię w rej. sołecznickim (koło rzeki). Tel. 8 610 48701

USŁUGI

Wykonuję remont mieszkań. Vilnius, tel. 215 23 77 (od godz. 20.00 do 22.00)

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Elegancki mężczyzna złoży życzenia z okazji dnia urodzin, jubileuszu, święta; wręczy za Was kwiaty, prezent z uśmiechem i słowami poezji. Vilnius, tel. 247 09 65

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy i portrety na zamówienie. Tel. 8 600 02910

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości **WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz **WĘGIEL CHAKASKI DKO**

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m2. Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 684 54298, 8 659 63384

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Tel. 272 39 54

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby. Vilnius, tel. 275 91 06

RÓŻNE

8-dniowy wypoczynek w Świętoji w willi „Vilma” i w Poładze w willi „Zunda”. Droga i zakwaterowanie 150-170 Lt. Tel. 265 07 76, 8 684 51951

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji (w tym do Kaliningradu), na Białoruś, Ukrainę, do Kazachstanu. Niezawodna rejestracja w Moskwie, Sankt Petersburgu. Bilety autobusowe do Moskwy i z powrotem — 170 Lt. Ubezpieczenie samochodów w Rosji. Vilnius, Vytenio 6, gab. 104, tel. 233 34 37, 233 78 84, (8-699) 21975, www.riaturas.lt (Zam. 304)

OCIEPLANIE ŚCIAN

duńską termopianą w przestrzeń powietrzną. EKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie. Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80 www.omnitel.net/juodasisgintaras.

PRENUMERATA
na sierpień trwa tylko
do 20 lipca!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 100 Lt (5 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 85 Lt (5 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 25 Lt (5 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VšĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w zlotówkach na konto:

VšĮ „Vilnijos žodis”, nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”
S.W.I.F.T. AGLB LT 2X
Beneficiary's name: VšĮ „Vilnijos žodis”
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kuriervilenski.lt



KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu
8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



Wytnijcie kupon, **KURIER WILEŃSKI**
odpowiedzcie na pytania
i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbywa się w dniach 3-21 lipca br. Odpowiadając prawidłowo na trzy pytania można wygrać ufundowane przez UAB „Kraitėnė” nagrody — koszulki z zapieczkami. Odpowiedzi należy przesyłać na adres redakcji:
LT-02121 Vilnius, Birbynių g. 4a, tel. 260 84 44.
Zwycięzców ogłosimy w gazecie 24 lipca 2004 r.
Zapraszamy do udziału!

1. Kto bardziej lubi lody — kobiety czy mężczyźni?

2. Kto jest największym na Litwie eksporterem lodów jadalnych?

3. Kiedy na świecie rozpoczęto produkcję lodów?

Imię _____

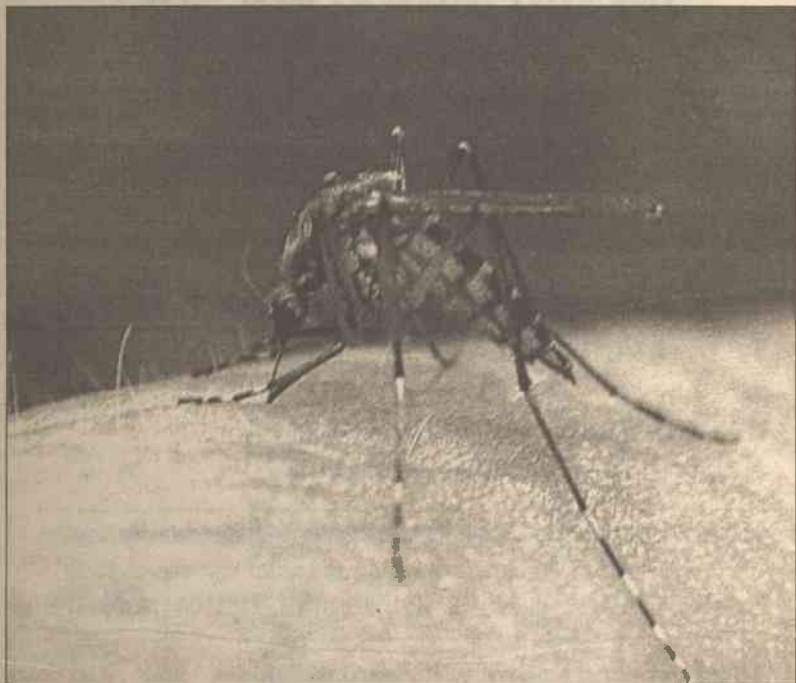
Nazwisko _____

Adres _____

Telefon _____

Korzystna alternatywa dla pestycydów

Cynamon — zguba krwiopijców



Komary przenoszą malarię, żółtą febrę i chorobę Zachodniego Nilu

Fot. archiwum

Olejek cynamonowy zabija larwy komarów skuteczniej niż syntetyczne środki. Jest przy tym bardziej ekologiczny i ładnie pachnie.

Komary to nie tylko letnia zmora, naprzykrzająca się turystom. Niektóre gatunki przenoszą malarię, żółtą febrę i chorobę Zachodniego Nilu. Walka z larwami komarów za pomocą pestycydów przynosi rezultaty, ale szkodzi środowisku i zagraża ludziom.

Zespół naukowców z Uniwersytetu na Tajwanie przeprowadził badania nad alternatywnym środkiem komarobójczym: olejkiem cynamonowym.

Cztery jego składniki (cinnamaldehyd, octan cynamylu, eugenol i anetol) wykazały szczególnie silne działanie przeciw larwom ko-

mara *Aedes aegypti*, roznoszącego żółtą febrę.

Skuteczność środków owadobójczych oceniana jest według stężenia, które zabija połowę zwalczanych organizmów. Cinnamaldehyd okazał się skuteczniejszy niż popularny, syntetyczny środek odstraszający i owadobójczy DEET — zabijał połowę larw w stężeniu 29 części na milion, podczas gdy DEET był równie skuteczny dopiero przy 50 częściach na milion.

Olejek cynamonowy jest na tyle nieszkodliwy dla ludzi, że używa się go do celów kulinarnych. Byłby więc bardzo korzystną alternatywą dla pestycydów. Podczas badań stosowano tani olejek uzyskany z liści (a nie kory) miejscowego drzewa *Cinnamomum osmophloeum*.

PAP

Już nie musisz się wstydzić

Dyskretny automat

Izraelski wynalazca Yossi Tsuria skonstruował dyskretny automat, pobierający opłaty za programy telewizyjne — w tym również za kanały emitujące treści erotyczne.

Jego pomysł pozwala telewizjom zachować całkowitą anonimowość, a zatem szczególnie przypadnie do gustu osobom, które pragną tylko dla siebie zachować informację o tym, co oglądają w telewizji. Na tradycyjnych rachunkach — np. w hotelach — wyszczególnione były programy, na któ-

rych emisję decydowali się użytkownicy odbiorników telewizyjnych. Zatem informacja o tym, że dana osoba ogląda „programy dla dorosłych”, była łatwo dostępna.

Teraz telewizzowie będą mogli dokonywać opłat za pomocą specjalnie przeznaczonych do tego automatów. Po włożeniu do urządzenia karty dekodującej należy wybrać programy i zapłacić gotówką. Wówczas automat udostępni kody dostępu do wybranych przez nas kanałów.

onet.pl

W USA już 11-latki biorą sterydy

Małolaty na dopingu

Amerkańskie dzieci już w wieku 11 lat zaczynają zażywać sterydy, aby zwiększyć swoje osiągnięcia sportowe.

Terry Madden z amerykańskiej komisji antydopingowej powiedział w Senacie, że władze powinny ostrzegać rodziców przed niebezpieczeństwem, jakie wiąże się z zażywaniem sterydów przez dzieci.

Szacuje się, że ponad pół miliona uczniów szkół średnich zażywa poprawiające kondycję fizyczną środki sterydowe, zaś ogólnie po-

doping sięga w USA aż 5 milionów osób, które chcą „podnieść swoją sprawność, atrakcyjność fizyczną oraz poczucie własnej wartości”.

Wśród uczniów sterydy zażywa około 175 tysięcy dziewcząt i 350 tysięcy chłopców. „Z naszych badań wynika, że niektóre dzieci zaczynają brać sterydy znacznie wcześniej, kiedy są jeszcze w gimnazjum” — powiedział senator Charles Grassley podczas posiedzenia senackiej komisji ds. kontroli narkotyków.

onet.pl

To nie wymysł pacjentów

Śledź pogodę!

Warunki atmosferyczne mogą wywoływać bóle głowy nawet u połowy osób, cierpiących na migreny — wskazują wyniki najnowszych badań.

Zespół z Centrum Bólów Głowy Nowej Anglii w Stamford (stan Connecticut) prowadził ponad dwuletnie badania w grupie 77 osób cierpiących na migreny. Każdy z badanych robił skrupulatne zapiski w dzienniku i odnotowywał w nim wszystkie bóle głowy. Równoległe zbierano też dane na temat warunków atmosferycznych, pochodzące z Narodowego Serwisu Pogodowego.

Badacze zaobserwowali, że aż u 51 procent pacjentów warunki atmosferyczne miały rzeczywisty wpływ na wystąpienie bólu głowy, choć — jak podkreślają — znacznie więcej pacjentów uważało, że taki wpływ istnieje.

Co ciekawe, osoby, u których stwierdzono ten związek, reagowały najsilniej bólem głowy na kombinację zmian temperatury i wilgotności: najczęściej była to niska lub wysoka temperatura i wysoka wilgotność. Dalej w kolejności były takie czynniki, jak nagłe zmiany pogody zachodzące w okresie 1-2 dni oraz niskie lub wysokie ciśnienie atmosferyczne. Niektórzy z pacjentów byli wrażliwi na więcej niż jeden z tych czynników. Naukowcy za-



Przyczyny występowania migreny nie zostały jeszcze do końca poznane

Fot. archiwum

uważali jednak, że większość pacjentów nie była w stanie dobrze ocenić, jakie zmiany pogodowe mogą wywoływać u nich bóle głowy.

Tymczasem identyfikacja czynników, które wywołują bóle migrenowe jest bardzo ważna. Może bowiem pomóc w zapobieganiu atakom bólu, np. poprzez unikanie danego czynnika (jeśli to możliwe) lub przyjmowanie z wyprzedzeniem leków przeciwbólowych.

Wyniki najnowszych badań sugerują, że śledzenie zmian pogody — i własnej wrażliwości na nie — pomoże uniknąć silnego bólu głowy wielu pacjentom cierpiącym na uciążliwe migreny.

PAP

Bóle migrenowe to pulsujące bóle, które zazwyczaj zaczynają się z jednej strony głowy. Towarzyszą im charakterystyczne objawy: światłowstręt, nadwrażliwość na hałas i zapachy, nudności, wymioty, dreszcze lub kołatanie serca. Przyczyny występowania migreny nie zostały jeszcze do końca poznane. Skłonność do migren może być uwarunkowana dziedzicznie. Do bardzo istotnych czynników, sprzyjających atakom migreny, zalicza się stres, a także wiele rzeczy przyjemnych, takich jak zbyt długi sen, jedzenie orzechów, żółtych serów, czekolady, owoców cytrusowych i picie czerwonego wina. Szacuje się, że bóle migrenowe występują u co piątej dorosłej osoby, czyli u 580 mln osób na świecie. Na migrenę cierpiało wiele znanych osób, m.in. Juliusz Cezar, Napoleon, Fryderyk Chopin, Zygmunt Freud, Albert Einstein, Alfred Nobel, Karol Marks, a także Marylin Monroe i Greta Garbo.

Pobił przyjaciółkę... aligatorem

Ostateczny argument

Ostatecznym argumentem, użytym w sporze amerykańskiej pary okazał się metrowej długości aligator, hodowany przez mężczyznę.

Policij, która zatrzymała 41-letniego hodowcę, Davida Havennera, nie przekonało tłumaczenie, iż bójkę zaczęła jego 39-letnia przyjaciółka Nancy Monico, która pogryzła go w rękę. W odpowiedzi David schwytał to co miał pod ręką — aligatora

i zaczął nim okładać przyjaciółkę. Powodem sporu pomiędzy parą — zamieszkałą w Port Orange na Florydzie — był brak piwa w domu. Historia zakończyła się szczęśliwie dla aligatora, hodowanego przez Davida w wannie — zwierzę zostało przekazane departamentowi ds. ochrony środowiska Florydy. Właściciel aligatora ma odpowiadać przed sądem za pobicie i nielegalne posiadanie zwierzęcia.

PAP

Odwiedzający mogliby "dać coś w zamian"

Energia z... toalet

Londyńskie Muzeum Nauki może wykorzystać swe toalety w celu produkcji dodatkowej energii elektrycznej i obniżenia rachunków za prąd.

Kierownictwo muzeum szacuje, że recykling odpadów pochodzących z tamtejszych toalet może wygenerować 1530 kilowatogodzin energii. To wszystko dzięki trzem milionom osób, które co roku od-

wiedzają placówkę. Pomysłów na wykorzystanie odpadów jest kilka. Jeden z nich zakłada przetworzenie, a następnie spalanie odpadów w celu uzyskania energii elektrycznej.

„Przy darmowym wstępie odwiedzający mogliby w ten sposób dać coś w zamian i pomóc zredukować wydatki” — powiedział dyrektor muzeum, Jon Tucker.

Opr. W. D. BBC

Pogoda

Lokalnie — nawałnica

Dziś w dzień bez istotnych opadów, najwyższa temperatura 21-26 stopni.



Jutro i w czwartek nie przewiduje się deszczu, tylko w czwartek lokalnie mogą wystąpić przelotne opady z burzą. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 22-27 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (20. VII) jest 202 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 177 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.

* Imieniny: Czesława, Eliza, Fryderyka, Hieronima.

* Wschód Słońca — 5.09, zachód — 21.40.

Długość dnia 16 godz. 31 min.

* Księżyc. Nów — od 17 lipca.

ca.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 20 lipca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7760
Dolar australijski	2,0356
1000 rubli białoruskich	1,2846
Dolar kanadyjski	2,1211
Frank szwajcarski	2,2625
Korona czeska	0,1106
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,2003
100 forintów węgierskich	1,3810
Juanie chińskie	0,3354
Łat lotewski	5,2058
Korona norweska	0,4072
Złoty polski	0,7812
Rubel rosyjski	0,0954
Korona szwedzka	0,3752
1 mln lir tureckich	1,9450
Griwna ukraińska	0,5223
Korona słowacka	0,0865

Uśmiechnij się



Idzie garbaty o północy przez cmentarz. Nagle zza grobu wyska-

kuje upiór i mówi:

— Dawaj pieniądze!

— Nie mam.

— A co masz?

— Garba.

— To dawaj!

I zabrał. A garbaty szczęśliwie wrócił do domu i opowiedział o wszystkim kumpłowi — kulawemu. Kulawy chciał być znowu zdrowy i poszedł w nocy na cmentarz. Historia się powtórzyła. Wskoczył upiór i mówi:

— Masz garba?

— Nie.

— To masz!